

Sygn. akt II AKa 226/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2012r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Jan Krośnicki

Sędziowie: SA – Krzysztof Karpiński

SA – Rafał Kaniok (spr.)

Protokolant: – sekr. sąd. Kazimiera Zbysińska

przy udziale Prokuratora Marka Deczkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2012 r.

sprawy

1) K. C. (1) oskarżonego z art. 258 § 3 k.k., z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 57 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

2) S. M. (1) oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.;

3) J. O. (1) oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

4) A. T. (1) oskarżonego z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 258 § 1 k.k., z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., 5) J. J. (1) oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

6) S. Ł. (1) oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

7) I. M. (1) oskarżonego z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii;

8) J. M. (1) oskarżonego z art. 258 § 1 k.k.;

9) D. M. (1) oskarżonego z art. 258 § 1 k.k., z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. w zw. z art. 65 § 1 k.k., z art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

na skutek apelacji, wniesionych przez obrońców oskarżonych od wyroku Sądu Okręgowego W. P. w. W.

z dnia 15 lutego 2012 r. sygn. akt V K 185/10

I. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych K. C. (1), S. M. (1) i D. M. (1) w ten sposób, że:

1) rozwiązuje kary łączne pozbawienia wolności i grzywny określone w pkt II, pkt VIII i pkt XXVI wyroku;

2) w zakresie czynów przypisanych K. C. (1) w pkt I c) wyroku (zarzut z pkt III a/o), S. M. (1) w pkt VII c) wyroku (zarzut z pkt XV a/o), D. M. (1) w pkt XXV c) wyroku (zarzut art. z pkt XXX a/o) ustala, iż ilość substancji psychotropowej w postaci siarczanu amfetaminy wynosiła nie mniej niż 60 kg i orzeczone za te czyny kary pozbawienia wolności obniża do 6 (sześciu) lat, zaś kary grzywny obniża do 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej wobec K. C. (1) na kwotę 200 (dwustu) złotych, wobec S. M. (1) na kwotę 100 (stu) złotych a wobec D. M. (1) na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

3) na podstawie art. 85 k.k. i 86 § 1 i 2 k.k. orzeczone wobec wyżej wymienionych oskarżonych kary jednostkowe pozbawienia wolności oraz grzywny łączy i wymierza:

- K. C. (1) kary łączne 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności i 400 (czterystu) stawek dziennych, grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

- S. M. (1) kary łączne 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności i 400 (czterystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

- D. M. (1) kary łączne 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności i 400 (czterystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) zł;

4) na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności zalicza oskarżonym okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:

- K. C. (1) od 23 lutego 2010 r. do 7 grudnia 2012 r.;

- S. M. (1) od 23 lutego 2010 r. do 7 grudnia 2012 r.;

- D. M. (1) od 17 listopada 2010 r. do 7 grudnia 2012 r.

II. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonego S. Ł. (1) w ten sposób, że:

1) rozwiązuje kary łączne pozbawienia wolności i grzywny określone w pkt XIX wyroku;

2) w zakresie czynu przypisanego S. Ł. (1) w pkt XVIII b), wyroku (zarzut z pkt XXIV a/o), wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności obniża do 3 (trzech) lat, a karę grzywny do 150 (stu pięćdziesięciu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

3) uchyla wyrok w zakresie czynów przypisanych S. Ł. (1) w pkt XVIII a) (zarzut z pkt XXIII a/o) i pkt XVIIIc) (zarzut z pkt XXV a/o) i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowanie w tej części umarza;

III. **utrzymuje zaskarżony wyrok w mocy w pozostałej części wobec oskarżonych: K. C. (1), S. M. (1), J. O. (1), A. T. (1), J. J. (1), I. M. (1), J. M. (1) i D. M. (1);**

IV. **zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. H., adw. J. P., adw. G. P. i adw. M. M. (1) – Kancelaria Adwokacka w W. kwoty po 738 zł, obejmujące podatek VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym oskarżonych J. O. (1), J. J. (1), S. Ł. (1) i J. M. (1);**

V. **zasądza na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty za obie instancje od oskarżonych:**

- **K. C. (1) kwotę 16.600 zł;**

- **S. M. (1) kwotę 8.600 zł;**

- **D. M. (1) kwotę 4.600 zł;**

- **S. Ł. (1) kwotę 1000 zł**

oraz pozostałe koszty sądowe w sprawie w częściach na nich przypadających, zaś tytułem opłaty za drugą instancję zasądza od oskarżonych:

- **J. O. (1) kwotę 1.200 zł;**

- **A. T. (1) kwotę 1.200 zł;**

- **J. J. (1) kwotę 2.400 zł;**

- **I. M. (1) kwotę 1.060 zł;**

- **J. M. (1) kwotę 120 zł**

oraz pozostałe koszty sądowe za postępowanie odwoławcze w częściach na nich przypadających.

UZASADNIENIE

1. **K. C. (1)** został oskarżony o to, że:

I. w okresie od daty bliżej nieustalonej nie później niż od zimy na przełomie 2003 i 2004 roku do jesieni 2004 roku w W. i w C. woj. (...) kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodził G. C. (1), S. M. (1), J. M. (1), A. T. (1), J. J. (1), J. O. (1) oraz inne ustalone i nieustalone osoby, mającą na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy,

tj. o czyn z art. 258 § 3 k.k.;

II. w bliżej nieustalonym okresie w pierwszej połowie miesiąca marca 2004 roku w C. woj. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zlecił działającym wspólnie i w porozumieniu

A. T. (1), S. M. (1), G. C. (1) oraz innym ustalonym i nieustalonym osobom wytworzenie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, w ten sposób, iż decydował o dostarczeniu przez okres wytwarzania amfetaminy przyrządów, BMK (benzylo - metylo - ketonu) oraz innych chemikaliów, płacił wynagrodzenie w/w osobom za produkowanie amfetaminy, a także decydował o składzie osobowym grupy i ilości produkowanej amfetaminy, w wyniku czego w/w osoby wyprodukowały nie mniej niż 12 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej

tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

III. w bliżej nieustalonym okresie w drugiej połowie miesiąca marca 2004 roku nie później niż do późnego lata 2004 roku w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zlecił działającym wspólnie

i w porozumieniu S. M. (1), G. C. (1) i innym ustalonym i nieustalonym osobom wytworzenie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, w ten sposób, iż decydował o dostarczeniu przez okres wytwarzania amfetaminy przyrządów, BMK (benzylo - metylo - ketonu) oraz innych chemikaliów, płacił wynagrodzenie w/w osobom za produkowanie amfetaminy, a także decydował o składzie osobowym grupy i ilości produkowanej amfetaminy, w wyniku czego w/w osoby wyprodukowały około 100 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej

tj. o czyn z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

IV. w bliżej nieustalonym okresie latem 2004 roku przez dwa dni w W. w Hotelu (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1) i innym ustalonym mężczyzną w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czynił przygotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 10 kg amfetaminy, w ten sposób, że wynajął pokój hotelowy, w którym G. C. (1) i ustalony mężczyzna suszyli i pakowali do dalszej dystrybucji przyniesioną przez tego mężczyznę amfetaminę, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 57 ust. 1 w zw. z art. 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

V. w dniu 23 lutego 2010 roku w W. w swoim miejscu zamieszkania wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał znaczne ilości środków odurzających w postaci 1.693 (jeden tysiąc sześćset dziewięćdziesiąt trzy) gramy kokainy

tj. o czyn z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

2. **G. C. (1)** oskarżono o to, że:

VI. w okresie, od daty bliżej nieustalonej nie później niż zimą na przełomie 2003 i 2004 roku do maja 2005 roku w K. woj. (...), w W., w C. i w M. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy marca 2004 roku do jesieni

2004 roku przez K. C. (1), w skład której wchodził również J. M. (1), S. M. (1), A. T. (1), J. J. (1), S. Ł. (1), J. O. (1) oraz inne ustalone i nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zleczone mu w ramach grupy czynności,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

VII. w okresie bliżej nieustalonym zimą na przełomie 2003 i 2004 roku w miejscowości K. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z J. J. (1), J. O. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 6 litrów płynnej amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

VIII. w bliżej nieustalonym okresie w pierwszej połowie miesiąca marca 2004 roku w C. woj. (...) na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z A. T. (1), S. M. (1) oraz innymi osobami, w tym ustaloną i nieustalonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 12 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

IX. w bliżej nieustalonym okresie w drugiej połowie miesiąca marca 2004 roku nie później niż do późnego lata 2004 roku w W. na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu ze S. M. (1) oraz innymi osobami, w tym ustaloną i nieustalonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 100 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

X. w bliżej nieustalonym okresie czasu latem 2004 roku przez dwa dni w W. w Hotelu (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z K. C. (1) i innym ustalonym mężczyzną, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czynił przygotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 10 kg amfetaminy, w ten sposób, że w wynajętym przez K. C. (1) pokoju hotelowym, wspólnie z innym ustalonym mężczyzną suszył i pakował do dalszej dystrybucji dostarczoną przez tego mężczyznę amfetaminę, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 57 ust. 2 w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XI. w okresie czasu od drugiej połowy kwietnia do końca maja 2005 roku w miejscowości M. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z S. Ł. (1) oraz innymi osobami, w tym ustaloną i nieustalonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci około 50 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XII. w bliżej nieustalonym dniu w drugiej połowie kwietnia 2005 roku w nieustalonej dotychczas miejscowości w okolicach W., działając wspólnie i w porozumieniu z S. Ł. (1) oraz innymi osobami, w tym ustaloną i nieustalonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 6 litrów

destylatu co dało 7 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

3. ***S. M. (1)*** oskarżono o to, że:

XIII. w bliżej nieustalonym okresie, nie później niż zimą na przełomie 2003 i 2004 roku do późnego lata 2004 roku w W., w C. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy miesiąca marca 2004 roku do jesieni 2004 roku przez K. C. (1), w skład której wchodził również G. C. (1), A. T. (1), J. J. (1), J. O. (1), J. M. (1), S. Ł. (1), oraz inne ustalone i nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zleczone mu w ramach grupy czynności,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

XIV. w bliżej nieustalonym okresie w pierwszej połowie miesiąca marca 2004 roku w C. woj. (...) na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z A. T. (1), G. C. (1) oraz innymi osobami, w tym ustaloną i nieustalonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 12 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XV. w bliżej nieustalonym okresie od drugiej połowy miesiąca marca 2004 roku do późnego lata 2004 roku w W. na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1) oraz innymi osobami, w tym ustaloną i nieustalonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 100 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

XVI. w bliżej nieustalonych dniach, w okresie od 18 stycznia 2002 roku do późnego lata 2004 roku w W. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w ten sposób, że co najmniej dziewięciokrotnie przekazał K. M. (1) amfetaminę o łącznej wadze co najmniej 3185 gram

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

4. ***J. O. (1)*** oskarżono o to, że:

XVII. w okresie od daty bliżej nieustalonej okresie, nie później niż zimą na przełomie 2003 i 2004 roku do maja 2005 roku w W., w K. woj. (...) i innych miejscowościach brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy miesiąca marca 2004 roku do jesieni 2004 roku przez K. C. (1), w skład której wchodził

również G. C. (1), S. M. (1), A. T. (1), J. M. (1), J. J. (1), S. Ł. (1), oraz inne ustalone i nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zlecone mu w ramach grupy czynności,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

XVIII. w okresie bliżej nieustalonym zimą na przełomie 2003 i 2004 roku w miejscowości K. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z J. J. (1), G. C. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 6 litrów płynnej amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

5. **A. T. (1)** oskarżono o to, że:

XIX. w okresie od daty bliżej nieustalonej, nie później niż od początku 2004 roku do bliżej nieustalonego dnia w pierwszej połowie miesiąca marca 2004 roku w W. i w C. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy miesiąca marca 2004 roku do jesieni 2004 roku przez K. C. (1), w skład której wchodził również G. C. (1), S. M. (1), J. J. (1), J. O. (1), J. M. (2), S. Ł. (1), oraz inne ustalone i nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zlecone mu w ramach grupy czynności,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

XX. w bliżej nieustalonym okresie, w pierwszej połowie miesiąca marca 2004 roku w C. woj. (...) na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1), S. M. (1) oraz innymi osobami, w tym ustaloną i nieustalonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 12 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.

6. **J. J. (1)** oskarżonego o to, że:

XXI. w okresie, od daty bliżej nieustalonej nie później niż zimą na przełomie 2003 i 2004 roku do maja 2005 roku w K. woj. (...), w W., w C. i w M. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy marca 2004 roku do jesieni 2004 roku przez K. C. (1), w skład której wchodził również G. C. (1), S. M. (1), A. T. (1), J. M. (1), J. O. (1), S. Ł. (1), oraz inne ustalone i nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zlecone mu w ramach grupy czynności,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

XXII. w okresie bliżej nieustalonym zimą na przełomie 2003 i 2004 roku w

miejsowości K. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1), J. O. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 6 litrów płynnej amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w

zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

7. **S. Ł. (1)** oskarżono o to, że:

XXIII. w miesiącu kwietniu 2005 roku w W. i jej okolicach oraz w

miejsowości M. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, do której należeli również J. J. (1), G. C. (1) oraz ustalone i nieustalone osoby, przy czym grupa ta miała na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zleczone mu w ramach grupy czynności,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

XXIV. w bliżej nieustalonym dniu w drugiej połowie kwietnia 2005 roku w nieustalonej dotychczas miejscowości w okolicach W., działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1), J. J. (1) oraz innymi ustalonymi i nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 6 litrów destylatu co dało 7 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w ciągu pięciu lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy, za przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego d. W. P. z dnia 3 grudnia 1986 roku w sprawie III K 1120/86

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.;

XXV. w bliżej nieustalonych dniach, w kwietniu 2005 roku w miejscowości M. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1), J. J. (1) oraz innymi osobami, w tym ustaloną i nieustalonymi, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci około 14 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w ciągu pięciu lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym

6 miesięcy, za przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego d. W. P. z dnia 3 grudnia 1986 roku w sprawie III K 1120/86

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

8. **I. M. (1)** oskarżono o to, że:

XXVI. w okresie od bliżej nieustalonego dnia końca lata 2004 do bliżej nieustalonego dnia wiosny 2005 roku w T. woj. (...) na terenie należącej do niego hurtowni hydraulicznej - Przedsiębiorstwo (...) ul. (...) przechowywał przyrządy wiedząc, że są one przeznaczone do niedozwolonego wytwarzania substancji psychotropowych w postaci amfetaminy,

tj. o czyn z art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii.

9. **J. M. (1)** oskarżono o to, że:

XXVII. w bliżej nieustalonym okresie, jesienią 2004 roku w W., w miejscowości K. oraz innej nieustalonej miejscowości na terenie woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, do której należeli również G. C. (1), S. M. (1), A. T. (1), J. J. (1), J. O. (1), S. Ł. (1) oraz ustalone i nieustalone osoby, kierowanej w tym okresie przez K. C. (1), mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zleczone mu w ramach grupy czynności, polegające na przewożeniu osób oraz wyszukiwaniu i przygotowaniu miejsc, w których planowano rozpoczęcie wytwarzania amfetaminy

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.

10. **D. M. (1)** oskarżono o to, że:

XXVIII. w bliżej nieustalonym okresie, od zimy na przełomie 2003 i 2004 roku do późnego lata 2004 roku w W. i w C. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy miesiąca marca 2004 roku przez K. C. (1), do której należeli również J. M. (1), S. M. (1), A. T. (1), J. O. (1), J. J. (1), S. Ł. (1), G. C. (1) oraz nieustalone dotychczas osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zleczone mu w ramach grupy czynności,

tj. o czyn z art. 258 § 1 k.k.;

XXIX. w bliżej nieustalonym okresie, w pierwszej połowie marca 2004 roku w C. woj. (...) na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z A. T. (1), G. C. (1), S. M. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 12 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XXX. w bliżej nieustalonym okresie od drugiej połowy marca 2004 roku do późnego lata 2004 roku w W. na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu ze S. M. (1) i G. C. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 100 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XXXI. w bliżej nieustalonym okresie czasu, latem 2004 roku przez dwa dni w W. w Hotelu (...) przy ul. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, działając wspólnie w porozumieniu z K. C. (1) i G. C. (1) czynił przygotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 10 kg amfetaminy, w ten sposób, że w wynajętym przez K. C. (1) pokoju hotelowym, wspólnie z innym ustalonym mężczyzną suszył i pakował do dalszej dystrybucji przyniesioną przez siebie amfetaminę, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej,

tj. o czyn z art. 57 ust. 2 w zw. z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.;

XXXII. w bliżej nieustalonych dniach, w okresie od drugiej połowy 2002 roku do końca kwietnia 2004 roku w W. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w ten sposób, że co najmniej pięciokrotnie odpłatnie przekazał amfetaminę o łącznej wadze nie mniejszej niż 2185 gram S. M. (1), który w celu dalszej sprzedaży przekazał ją K. M. (1)

tj. o czyn z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k.

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2012 r. Sąd Okręgowy W. – P. w. W.:

I.oskarżonego K. C. (1) uznał za winnego tego, że:

a)w okresie od daty bliżej nieustalonej, nie później niż od zimy na przełomie 2003 i 2004 roku do jesieni 2004 roku w W. kierował zorganizowaną grupą przestępczą, w skład której wchodził G. C. (1), S. M. (1), J. M. (1), A. T. (1), J. J. (1), J. O. (1), D. M. (1) oraz inne nieustalone osoby, mającą na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 3 k.k. i za to na mocy art. 258 § 3 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;

b)w bliżej nieustalonym okresie, w pierwszej połowie miesiąca marca 2004 roku w W., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zlecił, działającym wspólnie i w porozumieniu A. T. (1), S. M. (1), G. C. (1), D. M. (1) oraz innym nieustalonym osobom wytworzenie w C. woj. (...) znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, w ten sposób, iż decydował o dostarczeniu przez okres wytwarzania amfetaminy przyrzędów, BMK (benzylo - metylo - ketonu) oraz innych chemikaliów, płacił wynagrodzenie wymienionym osobom za produkowanie amfetaminy, a także decydował o składzie osobowym grupy i ilości produkowanej amfetaminy, w wyniku czego wymienione osoby wyprodukowały nie mniej niż 12 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych każda;

c)w bliżej nieustalonym okresie w drugiej połowie miesiąca marca 2004 roku nie później niż do późnego lata 2004 roku w W. w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, zlecił działającym wspólnie i w porozumieniu S. M. (1), G. C. (1), D. M. (1) i innym nieustalonym osobom wytworzenie znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, w ten sposób, iż decydował o dostarczeniu przez okres wytwarzania amfetaminy przyrzędów, BMK (benzylo - metylo - ketonu) oraz innych chemikaliów, płacił wynagrodzenie wymienionym osobom za produkowanie amfetaminy, a także decydował o składzie osobowym grupy i ilości produkowanej amfetaminy, w wyniku czego wymienione osoby wyprodukowały około 100 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności i 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych każda;

d)w bliżej nieustalonym okresie latem 2004 roku przez dwa dni w W. w Hotelu (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1) i D. M. (1), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czynił przygotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 10 kg amfetaminy, w ten sposób, że wynajął pokój hotelowy, w którym G. C. (1) i D. M. (1) suszyli i pakowali do dalszej dystrybucji przyniesioną przez D. M. (1) amfetaminę, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

e)popelnienia czynu zarzucanego mu w punkcie V, który na mocy art. 4 § 1 k.k. kwalifikuje z art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, obowiązującego przed zmianą wprowadzoną ustawą z dnia 1 kwietnia 2011 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii oraz niektórych innych ustaw i za to na mocy art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu wyżej wskazanym skazał go na karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, na mocy art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek substancji proszkowej opisanej w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) pod poz. 28, 29, 30 na karcie 2800 - 2802 oraz proszku zawartego w torebce opisanego w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) pod poz. 15 na karcie 2800 - 2802 i zarządził ich zniszczenie, a na mocy art. 44 § 2 k.k. orzeka przepadek dowodu rzeczowego w postaci torby, opisanej w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) pod poz. 27 na karcie 2800 - 2802, dwóch wag opisanych w wykazie dowodów rzeczowych Drz (...) pod poz. 13 -14 na karcie 2800 - 2802; na mocy art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł od oskarżonego K. C. (1) nawiązkę w wysokości 40.000 (czterdziestu tysięcy) złotych na rzecz Stowarzyszenia (...) ul. (...) w W.;

II. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. w miejsce orzeczonych wyżej kar jednostkowych wymierzył K. C. (1) kary łączne 12 (dwunastu) lat pozbawienia wolności i 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 200 (dwustu) złotych;

III. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego K. C. (1) kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 lutego 2010 roku do dnia 15 lutego 2012 roku;

IV. G. C. (1) uznał za winnego tego, że:

a) w okresie, od daty bliżej nieustalonej nie później niż zimą na przełomie 2003 i 2004 roku do maja 2005 roku w K. woj. (...), w W., w C. i w M. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy marca 2004 roku do jesieni 2004 roku przez K. C. (1), w skład której wchodził również J. M. (1), S. M. (1), A. T. (1), J. J. (1), S. Ł. (1), J. O. (1), D. M. (1) oraz inne nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zleczone mu w ramach grupy czynności, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 258 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 4 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

b) czynu opisanego w punkcie VII, który wyczerpuje znamiona art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go a na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

c) w bliżej nieustalonym okresie w pierwszej połowie miesiąca marca 2004 roku w C. woj. (...) na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z A. T. (1), S. M. (1), D. M. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 12 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, a na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

d) w bliżej nieustalonym okresie w drugiej połowie miesiąca marca 2004 roku nie później niż do późnego lata 2004 roku w W. na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu ze S. M. (1) i D. M. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 100 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, a na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

e) w bliżej nieustalonym okresie czasu latem 2004 roku przez dwa dni w W. w Hotelu (...) przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z K. C. (1) i D. M. (1) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, czynił przygotowania do wprowadzenia do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci 10 kg amfetaminy, w ten sposób, że w wynajętym przez K. C. (1) pokoju hotelowym, wspólnie z D. M. (1) suszył i pakował do dalszej dystrybucji dostarczoną przez niego amfetaminę, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 4 k.k. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

f) w okresie czasu od drugiej połowy kwietnia do końca maja 2005 roku w miejscowości M. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z S. Ł. (1) oraz innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci około 50 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, a na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych

g) w bliżej nieustalonym dniu w drugiej połowie kwietnia 2005 roku w nieustalonej dotychczas miejscowości w okolicach W., działając wspólnie i w porozumieniu z S. Ł. (1) oraz innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści

majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 6 litrów destylatu co dało 7 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go, a na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k., przy zastosowaniu art. 60 § 3 i § 6 pkt 3 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

V. na mocy art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. w miejsce orzeczonych wyżej kar jednostkowych wymierzył G. C. (1) kary łączne 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

VI. na mocy art. 60 § 5 k.k. i art. 73 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec G. C. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 8 (ośmiu) lat próby i oddając oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

VII. oskarżonego S. M. (1) uznał za winnego tego, że:

a) w bliżej nieustalonym okresie, nie później niż zimą na przełomie 2003 i 2004 roku do późnego lata 2004 roku w W., w C. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy miesiąca marca 2004 roku do jesieni 2004 roku przez K. C. (1), w skład której wchodził również G. C. (1), A. T. (1), J. J. (1), J. O. (1), J. M. (1), S. Ł. (1), D. M. (1) oraz inne nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zleczone mu w ramach grupy czynności, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

b) w bliżej nieustalonym okresie w pierwszej połowie miesiąca marca 2004 roku w C. woj. (...) na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z A. T. (1), G. C. (1), D. M. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 12 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

c) w bliżej nieustalonym okresie od drugiej połowy miesiąca marca 2004 roku do późnego lata 2004 roku w W. na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1), D. M. (1) oraz innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 100 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności i 300 (trzystu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

d) w bliżej nieustalonych dniach, w okresie od 18 stycznia 2002 roku do późnego lata 2004 roku w W. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, uczestniczył w obrocie znacznej ilości substancji psychotropowej w ten sposób, że co najmniej pięciokrotnie przekazał innej ustalonej osobie amfetaminę o łącznej wadze co najmniej 2185 gram, który to czyn na mocy art. 4 § 1 k.k. zakwalifikował z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 43 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 12 k.k. i z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

VIII. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. w miejsce orzeczonych wyżej kar jednostkowych wymierzył S. M. (1) kary łączne 10 (dziesięciu) lat pozbawienia wolności i 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 100 (stu) złotych;

IX. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego S. M. (1) kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 lutego 2010 roku do dnia 15 lutego 2012 roku;

X. oskarżonego J. O. (1) uznał za winnego tego, że:

a) w okresie od daty bliżej nieustalonej, nie później niż zimą na przełomie 2003 i 2004 roku do maja 2005 roku w W., w K. woj. (...) i innych miejscowościach brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy miesiąca marca 2004 roku do jesieni 2004 roku przez K. C. (1), w skład której wchodził również G. C. (1), S. M. (1), A. T. (1), J. M. (1), J. J. (1), S. Ł. (1), D. M. (1) oraz inne nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zlecone mu w ramach grupy czynności, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

b) czynu zarzucanego mu w punkcie XVIII, który to czyn wyczerpuje dyspozycję art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

XI. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych wyżej kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzył J. O. (1) karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

XII. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego J. O. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 lutego 2010 roku do dnia 08 lutego 2012 roku;

XIII. oskarżonego A. T. (1) uznał za winnego tego, że:

a) w okresie od daty bliżej nieustalonej, nie później niż od początku 2004 roku do bliżej nieustalonego dnia w pierwszej połowie miesiąca marca 2004 roku w W. i w C. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy miesiąca marca 2004 roku do jesieni 2004 roku przez K. C. (1), w skład której wchodził również G. C. (1), S. M. (1), J. J. (1), J. O. (1), J. M. (1), S. Ł. (1), D. M. (1) oraz inne nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zlecone mu w ramach grupy czynności, który to czyn na mocy art. 4 § 1 k.k. zakwalifikował z art. 258 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed zmianą dokonaną na mocy ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw i za to

na mocy art. 258 § 1 k.k. w brzmieniu powołanym wyżej w zw. z art. 4 § 1 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

b) w bliżej nieustalonym okresie, w pierwszej połowie miesiąca marca 2004 roku w C. woj. (...) na zlecenie K. C. (1), działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1), S. M. (1), D. M. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci nie mniej niż 12 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia

29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

XIV. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych wyżej kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzył A. T. (1) karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

XV. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego A. T. (1) kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 23 lutego 2010 roku do dnia 15 lutego 2012 roku;

XVI. oskarżonego J. J. (1) uznał za winnego tego, że:

a) w okresie, od daty bliżej nieustalonej nie później niż zimą na przełomie 2003 i 2004 roku do maja 2005 roku w K. woj. (...), w W., w C. i w M. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej w okresie od pierwszej połowy marca 2004 roku do jesieni 2004 roku przez K. C. (1), w skład której wchodził również G. C. (1), S. M. (1), A. T. (1), J. M. (1), J. O. (1), S. Ł. (1), D. M. (1) oraz inne nieustalone osoby, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zleczone mu w ramach grupy czynności, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

b) w okresie bliżej nieustalonym zimą na przełomie 2003 i 2004 roku w miejscowości K. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1), J. O. (1) oraz innymi nieustalonymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 6 litrów płynnej amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia

29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności i 200 (dwustu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

XVII. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 k.k. w miejsce orzeczonych wyżej kar jednostkowych pozbawienia wolności wymierzył J. J. (1) karę łączną 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XVIII. oskarżonego S. Ł. (1) uznał za winnego, tego, że:

a) w miesiącu kwietniu 2005 roku w W. i jej okolicach oraz w miejscowości M. woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, do której należeli również J. J. (1), G. C. (1), D. M. (1) i nieustalone osoby, przy czym grupa ta miała na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy

w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zlecone mu w ramach grupy czynności, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

b) w bliżej nieustalonym dniu w drugiej połowie kwietnia 2005 roku w nieustalonej dotychczas miejscowości w okolicach W., działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1) oraz innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci 6 litrów destylatu co dało 7 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej w ciągu pięciu lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy, za przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego d. W. P. z dnia 3 grudnia 1986 roku w sprawie III K 1120/86, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

c) w bliżej nieustalonych dniach, w kwietniu 2005 roku w miejscowości M. woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z G. C. (1) oraz innymi osobami, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci około 14 kg siarczanu amfetaminy, przy czym czynu tego dopuścił się działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w ciągu pięciu lat od odbycia kary pozbawienia wolności w wymiarze przekraczającym 6 miesięcy, za przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego d. W. P. z dnia 3 grudnia 1986 roku w sprawie III K 1120/86 to jest za winnego popełnienia czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k., w zw. z art. 64 § 1 k.k. i art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności i 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

XIX. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. w miejsce orzeczonych wyżej kar jednostkowych wymierzył S. Ł. (1) karę łączną

3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 (dwudziestu) złotych;

XX.oskarżonego I. M. (1) uznał za winnego popełnienia

zarzucanego mu czynu i za to na mocy art. 54 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii skazał go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

XXI.na mocy art. 69 § 1 i 2 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec I. M. (1) kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 2 (dwóch) lat próby;

XXII.na mocy art. 71 § 1 k.k. orzekł wobec I. M. (1) 200 (dwieście) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

XXIII.oskarżonego J. M. (1) uznał za winnego tego, że w bliżej nieustalonym okresie, jesienią 2004 roku w W., w miejscowości K. oraz innej nieustalonej miejscowości na terenie woj. (...) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, do której należeli również G. C. (1), S. M. (1), A. T. (1), J. J. (1), J. O. (1), S. Ł. (1), D. M. (1) oraz nieustalone osoby, kierowanej w tym okresie przez K. C. (1), mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu, wbrew przepisom ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, znacznej ilości substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele, dla których grupa została zorganizowana wykonywał zlecone mu w ramach grupy czynności, polegające na przewożeniu osób oraz

wyszukiwaniu i przygotowaniu miejsc, w których planowano rozpoczęcie wytwarzania amfetaminy, to jest za winnego popełnienia czynu z art. 258 § 1 k.k. i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. skazał na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

XXIV. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu J. M. (1) okres rzeczywistego pozbawienia wolności od dnia 23 lutego 2010 roku do dnia 23 sierpnia 2010 roku;

XXV. oskarżonego D. M. (1) uznał za winnego:

a) czynu opisanego w punkcie XXVIII części wstępnej wyroku i za to na mocy art. 258 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

b) czynu opisanego w punkcie XXIX części wstępnej wyroku, wyczerpującego dyspozycję art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności i 200 (dwustu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

c) czynu opisanego w punkcie XXX części wstępnej wyroku, wyczerpującego dyspozycję art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i z art. 33 § 1 i 3 k.k. skazał go na karę 8 (ośmiu) lat pozbawienia wolności i 300 (trzystu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

d) czynu opisanego w punkcie XXXI części wstępnej wyroku, wyczerpującego dyspozycję z art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na mocy art. 57 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. skazał go na karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

e) tego, że w bliżej nieustalonych dniach, w okresie od drugiej połowy 2002 roku do końca kwietnia 2004 roku w W. w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, wprowadził do obrotu znaczną ilość substancji psychotropowej w ten sposób, że co najmniej pięciokrotnie odpłatnie przekazał amfetaminę o łącznej wadze nie mniejszej niż 2185 gram S. M. (1), który w celu dalszej sprzedaży przekazał ją innej ustalonej osobie, który to czyn na mocy art. 4 § 1 k.k. zakwalifikował z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia

24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 4 § 1 k.k. w zw. z art. 43 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 k.k. skazał go, zaś na mocy art. 43 ust. 3 powołanej ustawy w zw. z art. 33 § 1 i 3 k.k. wymierzył mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności i 100 (stu) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki dziennych na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

XXVI. na mocy art. 85 k.k., art. 86 § 1 i 2 k.k. w miejsce orzeczonych wyżej kar jednostkowych wymierzył D. M. (1) kary łączne 9 (dziewięciu) lat pozbawienia wolności i 500 (pięćset) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki dziennych na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;

XXVII. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej wobec oskarżonego D. M. (1) kary pozbawienia wolności zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 17 listopada 2010 roku do dnia 15 lutego 2012 roku;

XXVIII. na mocy art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł przepadek cieczy zawartej w szklanym słoju, opisanym w wykazie dowodów rzeczowych nr Drz (...) pod poz. 2 na karcie 2798 akt sprawy;

XXIX. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz:

a) adw. I. H. - Kancelaria Adwokacka w W.,

ul. (...), kwotę 2214 zł., zawierającą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego J. O. (1);

b) adw. J. P. - Kancelaria Adwokacka w W., ul. (...) lok. 48 kwotę 2214 zł., zawierającą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego J. J. (1);

d) adw. G. P. - Zespół Adwokacki Nr (...) w W., ul. (...) kwotę 2214 zł., zawierającą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego S. Ł. (1);

e) adw. J. C. - Kancelaria Adwokacka w W., Plac (...) kwotę 2140,20 zł., zawierającą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego G. C. (1);

f) adw. M. M. (1) - Kancelaria Adwokacka w W., ul. (...) lok. 1 kwotę 2214 zł., zawierającą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego J. M. (1);

g) adw. M. T. - Kancelaria Adwokacka w W., ul. (...) lok. 6A kwotę 1623,60 zł., zawierającą stawkę podatku od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonego S. M. (1);

XXX. zasądził na rzecz Skarbu Państwa tytułem opłaty od oskarżonych:

a) K. C. (1) kwotę 20.600 złotych

b) G. C. (1) kwotę 800 złotych

c) S. M. (1) kwotę 10.600 złotych

d) J. O. (1) kwotę 1.200 złotych

e) A. T. (1) kwotę 1.200 złotych

f) J. J. (1) kwotę 2.400 złotych

g) S. Ł. (1) kwotę 1.200 złotych

h) I. M. (1) kwotę 1060 złotych

i) J. M. (1) kwotę 120 złotych

j) D. M. (1) kwotę 5.600 złotych,

a także zasądził od każdego z oskarżonych pozostałe koszty procesu w częściach na nich przypadających.

Powyższy wyrok zaskarżyli obrońcy oskarżonych K. C. (1), S. M. (1), J. O. (1), A. T. (1), J. J. (1), S. Ł. (1), I. M. (1), J. M. (1) i D. M. (1).

Obrońca K. C. (1) zarzucił w wyroku:

I. obrazę przepisów prawa materialnego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

-art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności przewidującego prawo do rzetelnego procesu, a polegającego na skazaniu K. C. (1) wyłącznie na wyjaśnieniach, G. C. (1), którego oskarżony nie mógł przesłuchać w procesie, przez co jego prawo do obrony zostało ograniczone w stopniu niezgodnym z gwarancjami zapewnianymi przez art. 6 EKPC i powinno skutkować uniewinnieniem K. C. (1).

II. obrazę przepisów postępowania karnego, która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

1. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. poprzez nieuwzględnienie i niezbadanie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego K. C. (1), takich jak:

-nie przesłuchano Z. N. (1) i T. B. (1) (adresy świadków w aktach sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym W. P. w. W., sygn. akt. V K 124/11), na okoliczność zbadania wiarygodności G. C. (1);

-nie przesłuchano funkcjonariusza (...) Biura (...) odpowiedzialnego za zabezpieczenie materiałów dowodowych, na okoliczność poboru próbek substancji chemicznych w C., gdyż jak wynika z zeznań świadka I. P. (1) na terenie jej posesji nie pobierano żadnego materiału, ponadto według tego co powiedzieli jej funkcjonariusze „nic w budynku nie znaleziono”;

-nie dołączono do akt sprawy pisemnej opinii biegłej dotyczącej G. C. (1) wydanej przez M. M. (2) do sprawy toczącej się przed Sądem Okręgowym w. S. (sygn. akt II K 120/09), w której jak wynika z zeznań P. B. (1) i M. B. stwierdzono, iż G. C. (1) jest niewiarygodny, nie ma sumienia, nie ma poczucia winy, ma osobowość dysocjalną, przez co uniemożliwiono dokonanie prawidłowej weryfikacji wyjaśnień G. C. (1) oraz opinii biegłych psychiatrów wydanej w niniejszej sprawie;

-nie przeprowadzono dowodu z opinii zakładu specjalistycznego na okoliczność ustalenia po jakim okresie związku chemiczne zabezpieczone w miejscach gdzie rzekomo miały miejsce produkcje środków odurzających, a z których to miejsc podobno pobierano próbki w postaci amfetaminy, się utleniają;

2.art. 9 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. art. 366 § 1 k.p.k. przez niewystąpienie z urzędu do Przychodni Zdrowia Psychicznego w S., w której leczył się G. C. (1) z wnioskiem o wydanie dokumentacji dotyczącej jego leczenia psychiatrycznego, któremu dr R. C. przepisywała leki w związku ze stanem psychicznym, w jakim znajdował się oskarżony, przez co uniemożliwiono dokonanie prawidłowej weryfikacji opinii biegłych psychiatrów w niniejszej sprawie a także ustalenia czy lekarstwa te miały wpływ na zdolność postrzegania przez niego rzeczywistości;

3.art. 9 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. przez nie dopuszczenie z urzędu

dowodu z przesłuchania funkcjonariusza policji, który w początkowej fazie postępowania przesłuchiwał G. C. (1), na okoliczność ustalenia w jakich warunkach doszło do przesłuchania G. C. (1), czy w zamian za złożenie wyjaśnień miał obiecywane jakiegokolwiek korzyści procesowe, czy weryfikowano w jakikolwiek sposób jego wyjaśnienia procesowo lub operacyjnie;

4.art. 9 k.p.k. w zw. z art. 167 k.p.k. w zw. art. 193 § 1 k.p.k. przez nie

dopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego psychologa, na okoliczność stwierdzenia czy G. C. (1) ma skłonności konfabulacyjne, skłonności do zafałszowania rzeczywistości; nie przeprowadzono w stosunku do niego również badań psychologicznych;

5.art. 5 § 2 k.p.k. poprzez całkowite pominięcie zasady rozstrzygnięcia

niedających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, co doprowadziło do przyjęcia, iż nie wiadomo, jakimi metodami Sąd doszedł do przekonania o winie oskarżonego, podczas gdy cały materiał dowodowy zgromadzony w przedmiotowej sprawie nie dowodzi nawet pośrednio zarzucanych K. C. (1) czynów polegających na kierowaniu zorganizowaną grupą przestępczą mającą na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu substancji psychotropowej w postaci amfetaminy oraz zleceniu wytworzenia substancji psychotropowych. Wręcz przeciwnie z wyjaśnień współoskarżonych i zeznań świadków wynika, że nie mógł się dopuścić tych czynów, a żaden inny dowód nie potwierdził pomówień G. C. (1), które w sposób bezkrytyczny zostały przez Sąd Okręgowy uznane za wiarygodne i niebudzące wątpliwości;

6.art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., wyrażającą się w nieprawidłowej

ocenie zebranych dowodów, dokonanej w sposób dowolny, z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż K. C. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą, zlecał wytworzenie i wprowadzenie do obrotu substancji psychotropowych w postaci amfetaminy poprzez:

- danie bezgranicznej wiary wyjaśnieniom G. C. (1), podczas gdy jego wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym nie można było zweryfikować w czasie toczącego się procesu przed Sądem z uwagi na fakt, iż odmówił odpowiedzi na pytania współoskarżonych i ich obrońców, a ani Sąd ani oskarżyciel publiczny nie zadał sobie trudu, aby podjąć próbę ich weryfikacji, uszczegółowienia i nie zadał żadnego pytania, mimo że G. C. (1) wyraził taką gotowość, czym w sposób rażąco naruszył zasadę bezpośredniości;

- danie wiary wyjaśnieniom G. C. (1), który wyjaśnił iż od W. (tj. S. M. (1)) wie że „za tym stał K. C. (1)”, podczas gdy oskarżony M. całkowicie zaprzecza wersji podawanej przez C., a jest to jedyny w całej sprawie „dowód przeciwko” K. C. (1);

- bezzasadne uznanie, iż świadkowie K. M. (2), K. M. (3), swoimi zeznaniami nie wnieśli istotnych okoliczności dla merytorycznego rozstrzygnięcia w sprawie, podczas gdy ich zeznania miały kapitalne znaczenie dla sprawy, gdyż wyraźnie negowały wersję podawaną przez G. C. (1), wykazali interes oskarżonego w pomawianiu m.in. oskarżonego M.;

- bezzasadne uznanie, że zeznania świadków P. B. (1), M. B., D. B., D. C. miały jedynie na celu podważenie wiarygodności G. C. (1) i składanych przez niego wyjaśnień i nie miały znaczenia dla oceny jego wyjaśnień, podczas gdy osoby te nie znały żadnego innego oskarżonego w niniejszym procesie, nie miały interesu by mówić nieprawdę, gdyż zeznawały pod reżimem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań, a w swoich relacjach potwierdzili, że C. jest osobą mającą duże problemy alkoholowe. Ponadto podali Sądowi informację o dowodzie, tj. opinii psychologicznej, stwierdzającej, że oskarżony C. jest niewiarygodny, która została przez Sąd meriti zlekceważona;

7.art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., wyrażającą się w nieprawidłowej

ocenie zebranych dowodów, dokonanej w sposób dowolny, z przekroczeniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, iż K. C. (1) miał świadomość, że wyrzucona z jego budynku torba zawierała środki odurzające w postaci kokainy,

podczas gdy z wyjaśnień oskarżonego jasno wynika, iż w/w przedmiot dostał od swojej znajomej na przechowanie i według jego wiedzy w środku znajdowały się substancje niezbędne do produkcji tzw. „dopalaczy”;

8.art. 424 § 1 pkt 1 i pkt 2 k.p.k. przez wadliwe sporządzenie uzasadnienia wyroku, przejawiające się w niewykazaniu w stopniu należyтым przez Sąd Okręgowy na podstawie, jakich innych dowodów oprócz wyjaśnień G. C. (1) uznano, że K. C. (1) kierował zorganizowaną grupą przestępczą i zlecał wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu substancji psychotropowych w postaci amfetaminy. Sąd stwierdził, że wyjaśnienia oskarżonych w niniejszej sprawie nie zasługują na danie im wiary z uwagi na fakt, że stanowią jedynie próbę zdyskredytowania oskarżonego C. w oczach Sądu, co jest bezzasadne, niczym nieuzasadnione i nie ma odzwierciedlenia w zgromadzonym materiale dowodowym.

A contrario można by uznać, że to K. C. (1) i inni oskarżeni dyskredytują oskarżonego, z tym że wartość dowodowa C. i innych oskarżonych w sprawie jest o wiele mocniejsza albowiem odpowiadali oni na wszystkie zadawane im pytania, które stanowią również logiczne konsekwentne a przede wszystkim pełnowartościowe dowody w tym postępowaniu. Obrona wykazywała szereg dowodów na potwierdzenie faktu, iż G. C. (1) kłamie, jednakże Sąd nie dopuszczał tych dowodów w sprawie m.in. o przesłuchanie Z. N. (2) i T. B. (1), I. P. (1), o przeprowadzenie dowodu z opinii zakładu specjalistycznego, o załączenie opinii biegłej psycholog M. M. (2) wydanej w sprawie P. B. (1) i M. B., a dotyczącej G. C. (1).

III. Błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,

który miał wpływ na jego treść, a polegający na tym że Sąd de facto zbudował stan faktyczny li tylko i wyłącznie na wyjaśnieniach G. C. (1) złożonych w postępowaniu przygotowawczym, bez uwzględnienia takich dowodów jak zeznania świadków i wyjaśnienia współoskarżonych oraz ujawnionych w trakcie procesu informacji o istniejących dowodach, mogących podważyć wersję podawaną przez G. C. (1).

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów.

W przypadku gdyby Sąd nie podzielił zapatrywania prawnego obrony, z daleko idącej ostrożności procesowej wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa P. w W..

Obrońca oskarżonych D. M. (1) i S. M. (1) zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410, 424 § 1 pkt 1 k.p.k., art. 4, 7 k.p.k. oraz 167 k.p.k. i 366 § 1 k.p.k.

odnośnie S. M. (1) czyn z pkt VIIa, a D. M. (1) XXV a - komparycji wyroku.

- nieobiektywne i z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów uznanie, że obaj oskarżeni uczestniczyli w zorganizowanej grupie przestępczej kierowanej przez K. C. (1), mającej na celu popełnianie przestępstw, polegających na wytwarzaniu i wprowadzaniu do obiegu znacznej ilości amfetaminy, opierając je na lakonicznym stwierdzeniu oskarżonego G. C. (1), iż wie z opowieści „...”, że wszyscy tworzyli grupę przestępczą - grupę K. C. (1)...”; dowolną ocenę jakoby w grupie tej obowiązywał podział ról, a członkowie grupy wykonywali polecenia K. C. (1), który również decydował o podziale pieniędzy z przestępczego procederu.

odnośnie S. M. (1) - czyn z pkt VII b, c, d zaś o D. M. (1) - czyn z pkt XXV b, c, d, e komparycji wyroku.

- nieobiektywne i z przekroczeniem granicy swobodnej oceny dowodów uznanie, że wyjaśnienia G. C. (1), w których pomawia obu oskarżonych o popełnienie zarzucanych im przestępstw są wiarygodne i zasługują na danie im wiary, nadto znajdują częściowo potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, podczas gdy wyjaśnienia te w żadnym razie nie są jednolite a występujące w ich treści rozbieżności, chociażby co do ilości wyprodukowanej amfetaminy i ilości wprowadzonego do obrotu tego środka psychotropowego, osobiste i procesowe zainteresowania G. C. (1) w uzyskaniu wiarygodności w oczach Sądu winny skutkować przyjęciem braku wiarygodności tego dowodu.

-naruszenie treści art. 167 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dołączenie do akt niniejszej sprawy opinii biegłych lekarzy psychiatrów z innych postępowań karnych prowadzonych przeciwko G. C. (1) w celu wykorzystania ich w badaniach psychiatrycznych niniejszego postępowania, a co za tym idzie wydanie pełnej i kompletnej opinii biegłych w tym zakresie, co wydaje się niezbędne dla prawidłowej oceny wiarygodności składanych przez G. C. (1) wyjaśnień.

-naruszenie art. 366 § 1 k.p.k. poprzez odstąpienie przez Sąd Okręgowy od przeprowadzenia badań psychologicznych G. C. (1), a tym samym oparciu badań psychiatrycznych w/w oskarżonego na niepełnym materiale dowodowym i przez to niewykorzystanie przez Sąd I instancji wszystkich możliwych dowodów dla przeprowadzenia prawidłowej oceny wiarygodności składanych przez tego oskarżonego wyjaśnień.

W konkluzji skarżący wniósł, na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k., o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonych D. M. (1) oraz S. M. (1) od popełnienia zarzucanych im przestępstw lub uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Obrońca J. O. (1) zarzucił wyrokowi:

(i) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., naruszenie przepisu art. 410 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k., w zw. z art. 4 i 7 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k., poprzez naruszenie zasady prawidłowej oceny dowodów oraz brak obiektywizmu, skutkujący przyjęciem za jedynie słuszne stanowiska przedstawionego w akcie oskarżenia oraz nieprzyjęcie za podstawę orzeczenia całokształtu okoliczności sprawy, w tym w szczególności okoliczności przemawiających na

korzyść oskarżonego, oraz rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, co miało istotny wpływ na treść wyroku;

(ii) na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k., będący konsekwencją naruszeń przepisów procedury wskazanych powyżej, błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku, poprzez nieuprawnione przyjęcie, że oskarżony J. O. (1) był członkiem grupy przestępczej i brał udział w produkcji amfetaminy, tj. że popełnił zarzucane mu czyny, podczas gdy nie zostało to w ogóle udowodnione w toku procesu przed Sądem Okręgowym;

((...)) na podstawie art. 438 pkt 2 k.p.k., naruszenie art. 424 k.p.k., poprzez nieprawidłowe i niepełne sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku, polegające na tym, że Sąd Okręgowy poprzestał jedynie na powtórzeniu fragmentów aktu oskarżenia, nie analizując w ogóle w treści uzasadnienia dowodów, ani pobudek jakimi kierował się wydając taki a nie inny wyrok, co m.in. utrudnia merytoryczną kontrolę wyroku;

Ponadto, na podstawie art. 626 § 3 k.p.k. zaskarżył wyrok w zakresie wysokości zasądzzonego przez Sąd Okręgowy wynagrodzenia za obronę oskarżonego z urzędu, tj. w pkt. XXIX wyroku, z uwagi na fakt, iż biorąc pod uwagę niezbędny znaczący nakład pracy oraz liczbę terminów sądowych zasądzone wynagrodzenie jest rażąco niskie.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. skarżący wniósł, aby Sąd Apelacyjny, korzystając z uprawnień przewidzianych w art. 437 § 1 i 2 k.p.k.:

(i) uchylił zaskarżony wyrok w całości oraz uniewinnił oskarżonego J. O. (1), względnie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania;

(ii) uchylił zaskarżony wyrok w zakresie orzeczenia o kosztach, tj. w pkt. XXIX oraz zmienił wyrok w tym zakresie co do istoty podwyższając stosownie wynagrodzenie;

(ii) zasądził na rzecz kancelarii (...) koszty udzielenia oskarżonemu pomocy prawnej z urzędu za II instancję.

Obrońca A. T. (1) zarzucił wyrokowi:

-obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie:

a) art. 170 k.p.k. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego z dnia 30 stycznia 2012 r.;

b) art. 4, 5 §2, 7 i 410 k.p.k., poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności sprawy, a szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego;

c) art. 424 §2 pkt 1 k.p.k. poprzez brak wskazania przyczyn, dla których Sąd odmówił uznania dowodów przeciwnych wobec wyjaśnień oskarżonego C. za dowody pełnowartościowe i wiarygodne;

-błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a polegający na błędnym przyjęciu, że zachowanie oskarżonego A. T. (1) wyczerpuje dyspozycję przepisu art. 258 §1 k.p.k., pomimo że z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego i zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż oskarżony ten nie przynależał do zorganizowanej grupy przestępczej;

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, względnie wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu W. P. w. W. do ponownego rozpoznania.

Obrońca J. J. (1) zarzucił wyrokowi:

-błąd w ustaleniach faktycznych, będący wynikiem mającej wpływ na treść orzeczenia obrazą przepisów postępowania, który to błąd wyraża się w jednostronnej ocenie materiału dowodowego, wynikającej z przyjęcia tezy, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy, a w szczególności wyjaśnienia złożone przez współoskarżonego G. C. (1)

, co do ich wiarygodności nie budzą wątpliwości, stanowią bezsporny dowód winy oskarżonego J. J. (1), nie istnieje potrzeba uwzględnienia wniosków dowodowych ukierunkowanych na weryfikację wyjaśnień oskarżonego C. i wina oskarżonego J. J. (1) nie budzi żadnych wątpliwości.

W konkluzji skarżący wnosił o uniewinnienie oskarżonego J. J. (1) lub o przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca S. Ł. (1) zarzucił wyrokowi:

-obrazę przepisów postępowania tj. art. 4, 5 § 2, 7 k.p.k. oraz art.17 § 1 pkt.7 k.p.k., która wyraża się w przyjęciu przez Sąd, że ustalony czasokres zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów XXIII i XXV w niniejszym postępowaniu nie może być uznany za osądzony prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w. R. w sprawie II K 81/CG bowiem nie zachodzi tożsamość miejsca i czasu, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie uzasadnia takiego stanowiska i wskazuje, że taka tożsamość zachodzi.

-art. 5 § 2 poprzez przypisanie S. Ł. (1) popełnienia czynu opisanego w akcie oskarżenia XXIV w sytuacji gdy świadek tego zdarzenia osk. G. C. (1) nie był w stanie podać miejsca

tego przestępstwa co uniemożliwiło zebranie dowodów potwierdzających bądź wykluczających podanych przez niego faktów poprzez przeprowadzenie badań chemicznych i zeznania właściciela wynajmującego pomieszczenie w którym wytwarzane miały być narkotyki,

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę wyroku poprzez uznanie co do dwóch wskazanych czynów iż zachodzą przesłanki o których mowa w art. 17 §1 pkt.7 k.p.k. i umorzenie postępowania w tym zakresie a wobec zarzutu XXIV o uniewinnienie.

Obrońca I. M. (1) zarzucił:

mającą wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania w postaci:

1)art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów, przejawiającej się w przyznaniu waloru całkowitej wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego G. C. (1) i wydanie wyroku skazującego wyłącznie na podstawie jego wyjaśnień, które w toku postępowania ulegały w stosunku do oskarżonego M. zmianie, były niespójne, niekonsekwentne i niekompletne;

2)art. 6 k.p.k. poprzez naruszenie prawa do obrony oskarżonego I. M. (1) w postaci niezawarcia w opisie czynu zarzucanego a następnie przypisanego wyrokiem oskarżonemu konkretnej daty jego popełnienia, przez co niemożliwe jest oznaczenie upływu terminu przedawnienia karalności czynu;

3)art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. poprzez nie uwzględnienie wniosków dowodowych obrońców o zwrócenie się do Sądu Apelacyjnego w L. o nadesłanie opinii psychologicznej dotyczącej wiarygodności G. C. (1) i ewentualne dopuszczenie dowodu z przesłuchania biegłej psycholog, jak również o wystąpienie do Sądu Okręgowego w. S. o nadesłanie opinii psychologicznej dotyczącej G. C. (1), o której mówił świadek D. B., przy czym Sąd nie uzasadnił swojej decyzji, dążąc do natychmiastowego zakończenia postępowania, zaś dowód niniejszy był kluczowy w realiach niniejszej sprawy, w której jedyną podstawą oskarżenia i wydania wyroku skazującego były wyjaśnienia G. C. (1);

4)art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. poprzez wydanie wyroku skazującego mimo istnienia przesłanek do umorzenia postępowania z uwagi na przedawnienie karalności przestępstwa z art. 54 ust. 1 ustawy z dn. 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii już na etapie postępowania przygotowawczego.

W konkluzji skarżący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie I. M. (1) od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W razie nieuwzględnienia powyższych wniosków, wnosił o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i umorzenie postępowania z uwagi na przedawnienie karalności czynu.

Obrońca J. M. (1) zarzucił wyrokowi:

1. mający wpływ na treść wyroku błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, będący skutkiem naruszenia norm procesowych tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę wyjaśnień oskarżonego G. C. (1), bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, co w konsekwencji doprowadziło do przyjęcia, że oskarżony J. M. (1) brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw polegających na wytwarzaniu, a następnie wprowadzaniu do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowych w postaci amfetaminy w ten sposób, że akceptując cele dla których grupa została zorganizowana, wykonywał zlecone mu w ramach grupy czynności, polegające na przewożeniu osób oraz wyszukiwaniu i przygotowywaniu miejsc, w których planowano rozpoczęcie wytwarzania amfetaminy, podczas gdy prawidłowa ocena wyjaśnień G. C. (1) powinna prowadzić do wniosku, iż oskarżony J. M. (1) nie brał udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i nie wykonywał żadnych z czynności mu zarzucanych, albowiem wyjaśnienia G. C. (1) nie stanowią dowodu pełnowartościowego, gdyż nie były one złożone spontanicznie, bezinteresownie, a nadto są sprzeczne w wymiarze wewnętrznym, jak i zewnętrznym;

2. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 i § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 ust. 1 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę zeznań Z. P. (1) oraz S. Ś. (1) bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego skutkującą przyjęciem, iż przekazane przez świadków informacje nie przyczyniły się do ustalenia stanu faktycznego ani też weryfikacji zarzutów postawionych oskarżonemu, podczas gdy prawidłowa ocena zeznań świadka Z. P. (1) oraz S. Ś. (1) powinna prowadzić do stwierdzenia, iż zeznania te wykluczają się z wyjaśnieniami G. C. (1) odnośnie roli i zakresu działalności J. M. (1) w grupie przestępczej, a tym samym podważają ich wiarygodność;

3. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 167 k.p.k. w zw. z art. 193 § 1 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego psychologa, na okoliczność tendencji oskarżonego G. C. (1) do konfabulacji i pomawiania innych osób, podczas gdy z opinii biegłych psychiatrów wynika, że u oskarżonego G. C. (1) rozpoznano osobowość dysocjalną, charakteryzującą się m. in. nieliczeniem się z uczuciami innych, lekceważeniem norm, niezdolnością przeżywania uczucia winy, skłonnością do obwiniania innych, co uzasadniać powinno skorzystanie z wiedzy biegłego psychologa na wskazaną powyżej okoliczność.

Ewentualnie, w przypadku uznania przez Sąd Odwoławczy, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowego ustalenia stanu faktycznego i na wypadek nieuwzględnienia wyżej wskazanych zarzutów, to na podstawie art. 427 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 1 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 259 k.k. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji wymierzenie oskarżonemu J. M. (1) kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, podczas gdy na podstawie przyjętego stanu faktycznego, J. M. (1) nie powinien podlegać karze za przestępstwo określone w art. 258 k.k., albowiem dobrowolnie odstąpił od udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i zapobiegł popełnieniu zamierzonego przestępstwa w postaci wytwarzania substancji psychotropowej pod postacią amfetaminy.

Na podstawie art. 427 § 1 k.p.k. skarżący wniósł, aby Sąd Odwoławczy działając na zasadzie art. 437 § 1 i 2 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, względnie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej J. M. (1) i uniewinnienie go od zarzucanego mu czynu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego S. Ł. (1) zasługiwała na uwzględnienie w zakresie w którym wnosił on o umorzenie postępowania karnego na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. co do czynów zarzucanych oskarżonemu w pkt XXIII i XXV aktu oskarżenia.

Apelacje obrońców oskarżonych K. C. (1), J. M. (3) i D. M. (1) okazały się zasadne tylko w tym zakresie, w którym wskazywały na okoliczności przemawiające za koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku, co do czynu z pkt I c) (zarzut z pkt III a/o) VII c (zarzut z pkt XV a/o) i XXV c (zarzut z punktu XXX a/o) poprzez korektę określonych tam ilości substancji psychotropowych.

W pozostałym zakresie apelacje obrońców S. Ł. (1), K. C. (1), S. M. (1) i D. M. (1) na uwzględnienie nie zasługują, zaś apelacje obrońców J. O. (1), A. T. (1), J. J. (1), I. M. (1) i J. M. (1) są w całej rozciągłości bezzasadne.

Przy tym z uwagi na zbieżność znacznej części zarzutów postawionych w powyższych apelacjach oraz argumentów zawartych w ich uzasadnieniach, celowym jest, na tym etapie rozważań, łączne ich omówienie.

Wszystkie te apelacje – bez względu na charakter zarzutów jakie stawiają wyrokowi – czy to zarzucając sądowi obrazę przepisów postępowania (głównie ad. 4, 5 § 2, 7, 410, 424 k.p.k., 92 k.p.k.), czy nadto stawiając zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę tego orzeczenia – sprowadzają się, w istocie, do zakwestionowania wiarygodności dowodu z wyjaśnień współoskarżonego G. C. (1), na których Sąd I instancji oparł ustalenia faktyczne w zakresie sprawstwa i winy oskarżonych.

Odnosząc się na wstępie do zarzutów obrazy prawa procesowego stwierdzić należy, że w tym przypadku nie jest wystarczającym jedynie wskazanie konkretnego uchybienia ale, stosownie do art. 438 pkt 2 k.p.k. należy też wykazać możliwość istnienia związku pomiędzy obrazą danego przepisu prawa a treścią zaskarżonego orzeczenia.

Z tego względu nie sposób podzielić, postawionego w pięciu apelacjach (obrońców K. C., S. M., D. M., J. O. A. T. oraz J. M.), zarzutu obrazy art. 424 k.p.k. w aspekcie jego wpływu na treść wyroku. Sporządzenie uzasadnienia wyroku jest bowiem czynnością wtórną, wobec samego wyrokowania. Zatem sposób rozstrzygnięcia sprawy, nie zależy od tego czy treść pisemnego uzasadnienia wyroku odpowiada wymogom art. 424 k.p.k.

Uzasadnienie wyroku w przedmiotowej sprawie, nawet jeżeli uznać, że w niektórych fragmentach jest nadmiernie zwięzłe, nie zawiera tego rodzaju mankamentów, które czyniłyby niemożliwym, prześledzenie i poddanie kontroli rozumowania Sądu I instancji, czy też uniemożliwiłyby merytoryczne ustosunkowanie się do pozostałych zarzutów apelacyjnych. Tym samym nie można przyjąć, że sposób sporządzenia pisemnych motywów wyroku sprawia, iż orzeczenie Sądu I instancji uchyla się spod kontroli instancyjnej, co sprawia, że zawarte w apelacjach zarzuty obrazy art. 424 k.p.k. nie spełniają wymogów określonych w art. 438 § 2 k.p.k.

Ustosunkowując się do zarzucanej wyrokowi obrazy art. 5 § 2 k.p.k. (zarzuty z apelacji obrońców K. C., J. O., A. T., S. Ł.) przypomnieć należy, że reguła zawarta w tym przepisie ma zastosowanie jedynie wtedy, gdy nie dające się usunąć wątpliwości rzeczywiście w sprawie występują. Nakaz rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego zostałby naruszony tylko wówczas, gdyby Sąd orzekający w sprawie nabrał wątpliwości, co do przebiegu czynów przypisanych oskarżonym lub co do interpretacji stosowanych w sprawie przepisów prawa, a następnie, wobec niemożności usunięcia tych wątpliwości, rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonych. Taka sytuacja w sprawie niniejszej nie występuje, a zatem o obrazie art. 5 § 2 k.p.k. nie może być mowy. Zarzut obrazy art. 5 § 2 k.p.k. ma bowiem rację bytu nie wtedy gdy, kiedy to skarżący uznają, że w sprawie występują nieusuwalne wątpliwości, ale wtedy gdy to Sąd stwierdza ich istnienie, a pomimo to postępuje niezgodnie z tym przepisem.

Nie można też podzielić zarzutu (zarzuty z apelacji obrońców K. C., S. M., D. M., J. O., S. Ł., J. M., A. T.) obrazy art. 4 k.p.k. Przepis ten ma charakter normy ogólnej, która jest konkretyzowana przez inne przepisy procedury karnej. Zatem przepisy te powinny być wskazane jako naruszone, o ile skarżący uważa, że Sąd nie zachował zasady obiektywizmu.

Zgodnie z powołanymi przez skarżących przepisami art. 92 k.p.k. i 410 k.p.k. (apelacje obrońców K. C., S. M., D. M., J. O., A. T.), które są powiązane z wyrażoną w art. 4 k.p.k. generalną zasadą obiektywizmu, przedmiotem analizy Sądu powinny być wszystkie okoliczności sprawy, które mają znaczenie dla rozstrzygnięcia, zaś całokształt tych okoliczności

– po ich prawidłowym ujawnieniu w procesie – winien stanowić podstawę wydanego rozstrzygnięcia. Z powyższych obowiązków Sąd I instancji wywiązał się w sposób należyty.

Podkreślić należy, że Sąd I instancji rozważając, w sposób obiektywny całokształt okoliczności i dowodów ujawnionych w toku rozprawy głównej (a więc nie tylko tych niekorzystnych, ale i korzystnych dla oskarżonych) poddał je wyczerpującej analizie i ocenie, zgodnej ze wskazaniami logiki, wiedzy i doświadczenia życiowego – zatem nie ma żadnych podstaw do uznania, że Sąd ten uchybił zasadzie określonej w przepisie art. 7 k.p.k. (zarzut obraży art. 7 k.p.k. zawarty w apelacjach obrońców K. C., S. M., D. M., J. O., A. T., S. Ł., J. M.).

W oparciu o wszechstronną analizę całokształtu zebranych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej oraz nie wykracza poza ramy oceny swobodnej, Sąd I instancji poczynił kompletne i bezbłędne ustalenia faktyczne (za wyjątkiem wymienionych na wstępie, a skorygowanych w postępowaniu odwoławczym ustaleń, co do ilości substancji psychotropowych, których wyprodukowanie zarzucano K. C., S. M. i D. M. w pkt III, XV i XXX a/o), zaś żadna z apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych nie zawiera takich zarzutów i argumentów, które mogłyby podważyć trafność ocen i ustaleń dokonanych przez ten Sąd.

W szczególności na akceptację nie zasługują wszystkie te argumenty, wymienione zarówno w ramach zarzutów apelacyjnych jak i w uzasadnieniach apelacji, za pomocą których skarżący usiłują zakwestionować sądową ocenę wiarygodności wyjaśnień współoskarżonego G. C. (1). Jak bowiem wynika z lektury uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd I instancji poddał wyjaśnienia G. C. rzetelnej i szczegółowej analizie, w korelacji z innymi ujawnionymi w sprawie dowodami, a także logicznej ocenie uwzględniającej wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego. Na tej podstawie Sąd I instancji słusznie uznał, że wyjaśnienia G. C. zasługują na wiarę w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i że, tym samym, nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, iż oskarżony G. C., świadomie fałszując rzeczywistość, obciążał w toku śledztwa pozostałych oskarżonych sprawstwem czynów przypisanych im w akcie oskarżenia.

Nie można w związku z tym zaaprobować toku rozumowania, zaprezentowanego niemal we wszystkich apelacjach, w myśl którego, osoba podejrzana o popełnienie szeregu przestępstw, staje się automatycznie niewiarygodna, jeśli zdecyduje się na złożenie szczerych wyjaśnień w celu poprawienia swojej sytuacji procesowej.

Okoliczność, że postawa oskarżonego G. C., doprowadziła w efekcie do skorzystania przez niego z dobrodziejstwa art. 60 § 3, § 5 i § 6 k.k. nie może być, - jak chcą skarżący - argumentem przemawiającym za koniecznością zakwestionowania jego wyjaśnień. Też taką należałoby wykazać, czego skarżący nie uczynili.

Przytaczane w tym zakresie argumenty ograniczają się, w istocie, do przyjęcia założenia, które a priori świadczyłoby o każdorazowej niewiarygodności oskarżonego, ubiegającego się o skorzystanie z przywileju określonego w art. 60 § 3 k.k. To z kolei byłoby równoznaczne z lansowaniem legalnej teorii oceny dowodów, która nie jest akceptowana w doktrynie polskiego prawa procesowego, jak i w orzecznictwie. Jest przy tym oczywistym, że wyjaśnienia oskarżonego, ubiegającego się o zastosowanie art. 60 § 3 k.k., podlegają, (tak jak w niniejszej sprawie) należytej weryfikacji i tylko w przypadku gdy przedstawiają one prawdziwy przebieg inkryminowanych wydarzeń, mogą prowadzić do uzyskania przywilejów przewidywanych przez ten przepis.

Na akceptację nie zasługuje też stanowisko obrońców K. C. (str. 10 apelacji), D. M. S. M. (str. 5 apelacji) i J. M. (str. 6 apelacji), że w niniejszej sprawie, brak było możliwości weryfikacji i kontroli prawdomówności wyjaśnień G. C., albowiem odmawiał on odpowiedzi na pytania współoskarżonych i ich obrońców, co ograniczało prawo oskarżonych do obrony i do rzetelnego procesu, a zarazem, w ocenie skarżących, rodziło wątpliwości co do wiarygodności G. C..

Nie można w szczególności uznać, że skorzystanie przez współoskarżonego, który pomawia innych oskarżonych, z prawa do odmowy w udzielaniu odpowiedzi na pytania, pozbawia współoskarżonych prawa do obrony, przez to, że nie mogą ani zadawać pytań pomawiającemu w celu wykazania jego niewiarygodności (zob. postanowienie SN z 11 stycznia

2008 r. IV KK 421/07 OSN w SK 2008/1/69).

Okoliczność, że w sprawie niniejszej oskarżeni i ich obrońcy nie mieli takiej możliwości nie oznacza, że zostali oni pozbawieni możności wykazywania, iż wyjaśnienia G. C. są niewiarygodne, a przez to pozbawieni prawa do obrony. Oskarżeni i ich obrońcy mogli bowiem wykazywać ewentualną niewiarygodność tych wyjaśnień w każdy inny sposób np. poprzez wskazywanie na ich rozbieżność z innymi dowodami lub przez złożenie wniosków dowodowych mogących podważyć te wyjaśnienia. Obrońcy oskarżonych, skoro (jak twierdzą), dostrzegali potrzebę zadawania pytań oskarżonemu G. C., mogli zrealizować ten zamiar zwracając się do Sądu o zadanie temu oskarżonemu konkretnego pytania lub też wręcz, przedstawiając Sądom listę pytań na które oczekują odpowiedzi - zwłaszcza wobec faktu, iż oskarżony G. C., po pouczeniu w trakcie rozprawy o treści art. 175 k.p.k., odmawiając odpowiedzi na pytania oskarżonych i ich obrońców, zaznaczył, iż będzie odpowiadał na pytania Sądu. Z protokołu rozprawy nie wynika by oskarżeni i ich obrońcy podejmowali tego rodzaju zabiegi.

Nie można w tej sytuacji skutecznie twierdzić, że oskarżeni, na skutek skorzystania przez jednego z nich z uprawnień przewidzianych w ustawie (w art. 175 k.p.k.), zostali całkowicie pozbawieni prawa do obrony, stanowiącego jedną z podstawowych zasad procesu karnego (art. 6 k.p.k.), znajdującego również swoje miejsca w traktatach międzynarodowych, regulujących zagadnienia praw człowieka (art. 6 ust. 3 lit. c Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

W tym miejscu podnieść należy, że zgodnie z trafnym poglądem prezentowanym w orzecznictwie, nie jest właściwym odwoływanie się przez skarżącego wprost do przepisów EKPCz oraz pomijanie norm kodeksu - tak jak to uczyniono w zarzucie I apelacji obrońcy K. C., gdzie wskazano na obrazę art. 6 EKPCz, przewidującego prawo do rzetelnego procesu, poprzez ograniczenie prawa oskarżonego do obrony (tak postanowienie SN z 9 stycznia 2008 r. II KK 187/07 OSNKW 2008/2/18). Przywołana przez obrońcę norma art. 6 EKPCz, w zakresie określonym w pkt I jego apelacji, realizowana jest bowiem przez art. 6 k.p.k. i inne przepisy Kodeksu postępowania karnego. Odwoływanie się zatem, w tym przypadku, wprost do norm aktów międzynarodowych wiążących Polskę nie jest trafne, jeżeli ich realizacja następuje poprzez wyraźne uregulowania kodeksowe.

Za chybione uznać należy zarzuty i argumenty zawarte w w/w środku odwoławczym, sugerujące jakoby prawo oskarżonego do rzetelnego procesu sądowego (art. 6 EKPCz), w tym jego prawo do obrony, jak też zasada bezpośredniości, zostały naruszone w rażący sposób poprzez to, że Sąd I instancji przystąpił do odczytywania wyjaśnień oskarżonego G. C. z postępowania przygotowawczego, nie zadając mu żadnych pytań (m. in. zarzut I i II/6). W związku z tym należy zaznaczyć, że Sąd I instancji w tym przypadku postąpił zgodnie z normą art. 389 k.p.k., z której wynika, iż w wypadku odmowy składania wyjaśnień można, (a w realiach niniejszej sprawy wręcz trzeba), odczytać wyjaśnienia złożone uprzednio przez oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym, a następnie należy, po odczytaniu protokołu, wezwać oskarżonego do wypowiedzenia się co do jego treści i o wyjaśnienie zachodzących sprzeczności. Oskarżony G. C., po odczytaniu mu protokołów wcześniejszych wyjaśnień, wypowiadał się, stosownie do § 2 art. 389 k.p.k., co do treści tych protokołów, potwierdzając, w każdym przypadku, odczytywane mu wyjaśnienia. Z kolei, jak to wynika z całokształtu zawartych w uzasadnieniu wyroku rozważań, dotyczących oceny wiarygodności oskarżonego G. C., Sąd I instancji nie dostrzegł w jego wyjaśnieniach takich istotnych rozbieżności, które wymagałyby dalszego wyjaśniania i zadawania szczegółowych pytań. Przeciwnie Sąd I instancji, oceniając powyższe wyjaśnienia, trafnie wskazał na ich wewnętrzną spójność, logikę, konsekwencję i stanowczość (str. 89 uzasadnienia). W tym stanie rzeczy uznać należy, że prawidłowe stosowanie przez Sąd procedury, przewidzianej w ustawie karnoprocesowej (m. in. art. 389 k.p.k.), nie może być ocenione jako naruszenie prawa oskarżonych do rzetelnego procesu, w tym ich prawa do obrony lub też jako złamanie zasady bezpośredniości. Nawet jeżeliby, na potrzeby niniejszych rozważań, przyjąć, że Sąd I instancji mógłby przystąpić do zadawania szczegółowych pytań oskarżonemu G. C., to (abstrahując od skrajnej sytuacji, iż również w takim przypadku oskarżony skorzystałby w pełni z prawa do odmowy składania wyjaśnień) nie sposób skutecznie wykazać (i nie wykazano też również we wniesionych środkach odwoławczych), że ewentualne zaniechanie Sądu w tym zakresie, mogłoby mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, w rozumieniu art. 438 pkt 2 k.p.k.

Nie przekonuje też kategorięczne stanowisko zawarte w apelacjach obrońców m. in. K. C., S. M. i D. M., że fakt skorzystania przez oskarżonego G. C. z prawa określonego w art. 175 k.p.k. automatycznie dyskwalifikuje wiarygodność wszelkich, składanych przez tegoż oskarżonego wcześniej, wyjaśnień. Skarżący tracą w tym przypadku z pola widzenia oczywistą okoliczność, że oskarżony

G. C., zapowiadając odmowę odpowiedzi na pytania współoskarżonych i ich obrońców, nie uchylał się w ten sposób od możliwości zweryfikowania i skontrolowania treści jego wcześniejszych relacji, skoro zadeklarował gotowość udzielania odpowiedzi na pytania Sądu, prokuratora i swojego obrońcy.

Za gołosłowne uznać też należy zarzuty i argumenty, zawarte w niemal we wszystkich wniesionych apelacjach, za pomocą których skarżący starają się zdyskwalifikować wyjaśnienia oskarżonego G. C., podnosząc, iż nie zasługują one na wiarę z uwagi na jego rzekomą skłonność do konfabulacji i do zafałszowywania rzeczywistości oraz powołując się na szereg niechlubnych zdarzeń z jego przeszłości.

Skarżący zdają się nie dostrzegać tego, że Sąd I instancji, oceniając wyjaśnienia oskarżonego G. C., rozważał wyczerpująco również kwestie związane z negatywnymi cechami jego osobowości i trybem jego dotychczasowego życia (w tym z nadużywaniem alkoholu i środków odurzających), słusznie uznając, że okoliczności te nie przesądzają o niewiarygodności tego oskarżonego, jak też nie stanowią uzasadnionej podstawy do przeprowadzenia w stosunku do niego badań psychologicznych (str. 90 – 92 uzasadnienia wyroku). Sąd odwoławczy w pełni podziela (kontestowane przez skarżących) stanowisko Sądu I instancji w tym zakresie, sprowadzające się do stwierdzenia, w oparciu o opinie biegłych psychiatrów, iż nie pojawiły się tego rodzaju wątpliwości co do stanu psychicznego i umysłowego oskarżonego, które wskazywałyby na możliwość występowania u niego objawów o charakterze wytwórczym lub też problemów z postrzeganiem, zapamiętywaniem i odtwarzaniem faktów.

Dodać w związku z tym należy, odnosząc się do, (wyartykułowanych w apelacjach obrońców K. C., D. M., S. M., I. M. i J. M.) zarzutów naruszenia art. 366 w zw. z art. 167 k.p.k. i art. 9 k.p.k., poprzez niedopuszczenie z urzędu dowodu z opinii biegłego psychologa i nieprzeprowadzenie badań psychologicznych oskarżonego G. C. na okoliczność jego skłonności do konfabulacji i zafałszowywania rzeczywistości oraz do pomawiania innych osób, że podstawą formułowania tego rodzaju postulatów, nie może być samo przekonanie skarżących o niezgodności wyjaśnień osoby przesłuchiwanej z rzeczywistością. Podstawę taką mogłyby bowiem stanowić wyłącznie okoliczności uzasadniające podejrzenie występowania u oskarżonego G. C. stanu obniżającego zdolność relacjonowania faktów. Tego typu stanów nie stwierdzono, ani w omawianej przez Sąd I instancji opinii biegłych psychiatrów, ani też za takim stanem nie przemawiają, okoliczności ujawnione przez samego oskarżonego w tym: uzależnienie od alkoholu i epizody psychotyczne poamfetaminowe oraz związane z nimi próby samobójcze i wizyty u psychiatry.

Wbrew oczekiwaniom skarżących, na istnienie u oskarżonego tendencji do konfabulacji i zafałszowywania rzeczywistości nie wskazują, szeroko omawiane w wyżej wymienionych apelacjach, opinie psychologiczne, wydane w stosunku do G. C. w innych sprawach, w których występował on w charakterze świadka. Opinie te są o tyle miarodajne, iż obejmują analizę stanu psychicznego G. C., zarówno w okresie poprzedzającym wydarzenia, których dotyczy przedmiotowa sprawa, jak i w okresie późniejszym, w tym czasie, w którym składał on wyjaśnienia obciążające oskarżonych w niniejszej sprawie – na przykład odnosząc się wprost do protokołu jego wyjaśnień z dnia 26 listopada 2008 r. relacjonującego, zarówno okoliczności dotyczące zabójstwa S. K. (sprawa II K 7/12 Sądu Okręgowego w. S.), jak i okoliczności dotyczące wytwarzania narkotyków przez S. M., K. C., A. T., J. O. i D. M. (por. k. 22 – 23 akt z opinią sądowno – psychologiczną w sprawie II K 7/12, k. 5221 – 5227 v).

Analiza treści opinii psychologicznych, (które stosowanie do treści art. 452 § 2 k.p.k., w ramach uzupełnienia przewodu sądowego, ujawniono w postępowaniu odwoławczym), w tym treści - zdaniem skarżących najbardziej krytycznej wobec oskarżonego G. C., - opinii biegłej psychiatry M. M. (6) (wydanej w sprawie II K 120/09 SO w. S. – obecnie II K 7/12), nie daje jakichkolwiek podstaw do zakwestionowania ocen Sądu I instancji, orzekającego w przedmiotowej sprawie, dotyczących wiarygodności wyjaśnień tegoż oskarżonego. W, powoływanej przez apelujących, opinii psychologicznej biegłej M. M. z dnia 24 czerwca 2010 r. stwierdza się m. in., że G. C. prawidłowo spostrzega, zapamiętuje i odtwarza spostrzeżenia. Nic nie przemawia za stwierdzeniem u niego możliwości intelektualnych

niższych niż przeciętne, w tym upośledzenia umysłowego. Nic nie wskazuje na to by G. C. cierpiał na luki pamięciowe, które mógłby wypełniać konfabulacjami (k. 5220).

Biegła stwierdziła, że G. C. jest osobą o nieprawidłowej osobowości typu dysocjalnego. Jest m. in. niedojrzały emocjonalnie, nierefleksyjny, egocentryczny, brak mu szacunku do ogólnie obowiązujących zasad współżycia. Osoby charakteryzujące się tymi cechami, z reguły łatwiej używają kłamstwa w relacjach z innymi ludźmi, manipulują nimi, co sprawia, że relacje takich osób należy traktować z dystansem i ostrożnością.

W ramach ustnej opinii w w/w sprawie biegła M. M. sprecyzowała, że o ile G. C. jest w stanie spostrzec, zapamiętać i odtworzyć zdarzenie, to (z uwagi na wymienione przez nią cechy osobowości), odtwarzanie spostrzeżeń „może” być odkształcone – jednak biegła nie jest w stanie stwierdzić czy w tym przypadku (sprawa dotyczy czynu z art. 148 k.k.) rzeczywiście tak było (k. 5250). W kolejnej opinii wydanej w w/w sprawie w dniu 14 lipca 2012 r. biegła uzupełniająco wyjaśniła, iż nigdy nie twierdziła, że G. C. w w/w sprawie kłamie, manipulując organami ścigania i wymiaru sprawiedliwości. Zdaniem biegłej jest możliwe, że osoba o takiej nawet osobowości i takiej linii życia (jak G. C.) zdecyduje się na ujawnienie prawdy. Przy czym, jeżeli G. C. postanowił ujawnić prawdę na temat zdarzenia którego był świadkiem, to ten czy inny typ pobudek (pobudki egocentryczne albo poczucie winy i skruchy) nie ma wpływu na sens jego relacji o przedmiotowym zdarzeniu (k. 5231).

Warto dodać, że w pozostałych opiniach psychologicznych (ujawnionych w postępowaniu odwoławczym) zawarto szereg wniosków przemawiających za trafnością rozważań Sądu orzekającego w przedmiotowej sprawie, w zakresie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego G. C. w aspekcie stanu jego zdrowia psychicznego oraz dotychczasowego trybu życia i postawy jaką zaprezentował w toku postępowania karnego (str. 90 – 92 uzasadnienia).

Zdaniem biegłej I. P. (2) (opinia z 18 kwietnia w sprawie II K 7/12) nie stwierdza się u G. C. zaburzeń procesów pamięci i skłonności do wypełniania luk pamięciowych zmyślnymi treściami.

Psychologiczna analiza sposobu składania przez niego zeznań, w postępowaniu przygotowawczym i w trakcie rozpraw sądowych, wskazuje, iż spełniają one kryteria psychologicznej wiarygodności. Analiza motywów składających oskarżonego do składania tych zeznań wskazuje, iż bezpośrednim powodem było poczucie winy i przeżywanie związanych z tym silnych negatywnych emocji. Nie ma podstaw by podejrzewać u niego skłonność do posługiwania się kłamstwem i manipulowania otoczeniem, zwłaszcza, że składane dobrowolnie zeznania (co odnosi się w całej rozciągłości również do wyjaśnień składanych przez oskarżonego w niniejszej sprawie), przyczyniły się do pogorszenia jego sytuacji życiowej i prawnej (k. 5226v).

Analogiczne wnioski, dotyczące kryteriów psychologicznej wiarygodności relacji G. C. oraz ujawnionej przez niego postawy „będącej efektem jego szczerych intencji a nie wyrachowania czy manipulacji”, wysuwa w swojej opinii biegła psycholog G. S. (k. 5229). Warto zwrócić uwagę na (aktualne również na gruncie przedmiotowej sprawy), stwierdzenia biegłej, że ujawnienie u G. C. cech osobowości nieprawidłowej nie oznacza, że, w każdej sytuacji i w każdych okolicznościach, będzie się on zachowywał nagannie. Biegła, po analizie zeznań opiniowanego (po części, o czym była mowa, pokrywających się z jego wyjaśnieniami w przedmiotowej sprawie), nie stwierdziła, aby celowo manipulował zeznaniami, istotnie zmieniał ich treść, wycofywał się z nich, bądź im zaprzeczał, przy czym, z powodu ujawnienia w nich czynów zabronionych, naraził się na areszt tymczasowy i na niechęć ze strony osób oskarżonych (k. 5252).

Również biegła psycholog dr M. G. (w opinii z 22 czerwca 2011 r.) stwierdziła, że G. C. dysponuje prawidłową zdolnością spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania spostrzeżeń, nie ma tendencji do konfabulacji, nie wykazuje skłonności do posługiwania się kłamstwem i manipulowania otoczenia.

Nie ma podstaw do kwestionowania, podawanych przez niego, powodów złożenia zeznań obciążających jego i inne osoby. Nawet gdyby oskarżony G. C. kierował się motywacją wyłącznie egoistyczną to nie byłby to wystarczający powód by kwestionować treść jego relacji. G. C. nie wykazuje zaburzeń psychicznych, które mogłyby wpłynąć modyfikująco na treść składanych przez niego zeznań. Psychologiczna analiza sposobu ich składania oraz ich treści, a także

treści wyjaśnień, które złożył w charakterze podejrzanego wskazuje, że spełniają one kryterium psychologicznej wiarygodności (k. 5247).

Powyzsze wnioski i spostrzeżenia biegłych zachowują aktualność, w odpowiednim zakresie, na gruncie przedmiotowej sprawy, w szczególności (o czym była już mowa), wobec faktu, że sprawy, w których zostały wydane, toczyły się równolegle z niniejszą sprawą, zaś biegli analizowali również te relacje oskarżonego, obciążające osoby oskarżone w innych sprawach, które były składane w okresie gdy G. C. złożył wyjaśnienia obciążające oskarżonych w przedmiotowej sprawie.

Kwestionując wiarygodność tych wyjaśnień, autorzy apelacji w polemiczny sposób odnoszą się do okoliczności, które Sąd I instancji przekonująco i szczegółowo omówił, w kontekście całokształtu zgromadzonych dowodów, w ramach pisemnych motywów wyroku (str. 89 – 98 uzasadnienia).

Podzielając w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji, nie można się zgodzić ze skarżącymi, iż Sąd ten nadał walor wiarygodności pomówieniom oskarżonego G. C. po przeprowadzeniu ich jednostronnej, nieobiektywnej oceny, przekraczającej granice oceny swobodnej. Przeczy temu lektura pisemnego uzasadnienia wyroku, z którego wynika, że Sąd I instancji poddał poszczególne wyjaśnienia oskarżonego G. C. wnikliwej analizie oraz ocenie w korelacji z całokształtem ujawnionego materiału dowodowego, trafnie wskazując, które dowody je potwierdzają. Sąd I instancji słusznie zauważył, że G. C. w toku postępowania, wiarygodnie i konsekwentnie, w sposób uwypuklający związki przyczynowo – skutkowe, przedstawiał role jakie poszczególni oskarżeni (poza I. M. i J. M. – str. 93) pełnili w zorganizowanej grupie przestępczej, że opisał szczegółowo proces produkcji amfetaminy, wykazując się przy tym praktyczną wiedzą na temat procesów chemicznych składających się na proces syntezy tej substancji, że jego relacji w żadnej mierze nie znamionuje tendencja do konfabulacji i ubarwiania ról poszczególnych oskarżonych, czy pomniejszania znaczenia swojego udziału przy popełnianiu przestępstw – przeciwnie, przyznając się do popełnienia tych czynów, szczegółowo opisał jaka była jego rola w produkcji narkotyków.

Trafna jest też konstatacja Sądu, że gdyby G. C. mijał się w swoich wyjaśnieniach z prawdą, to nie zadawałby sobie trudu budowania tak skomplikowanego stanu faktycznego i tak wielu wątków obejmujących działania poszczególnych oskarżonych.

Na marginesie zauważyć należy, że możliwość skorzystania przez oskarżonego z nadzwyczajnego złagodzenia kary w trybie art. 60 § 3, 5 i 6 k.p.k., jest uwarunkowana wskazaniem co najmniej dwóch osób, występujących w popełnionych przez niego przestępstwach. Tym samym, dla polepszenia swojej sytuacji procesowej, oskarżony G. C. nie musiał podawać takiej ilości współpracujących z nim osób, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, jaka jest objęta aktem oskarżenia w niniejszej sprawie.

Skarżący, kwestionując wiarygodność relacji G. C., zdają się nie dostrzegać tego, że nie jest to dowód odosobniony w całokształcie zebranego materiału dowodowego. Wyjaśnienia tegoż oskarżonego, w zakresie szeregu istotnych faktów, znajdują bowiem potwierdzenie w innych dowodach i to, co istotne, nawet w wyjaśnieniach pozostałych oskarżonych – np. co do tego, że niektórzy z nich znali się wzajemnie, że znali oskarżonego G. C., jak też co do okoliczności związanych z ich pobytem w określonym miejscu i czasie wskazanym w relacji G. C. (np. wizyty S. M. i A. T. w C., pobyt S. Ł. w M., czy wyjazd J. M. do miejscowości K.).

Kwestie materiału dowodowego wspierającego wiarygodność relacji G. C. (w tym w szczególności dowodów z opinii biegłych i eksperymentów procesowych oraz z oględzin wskazanych przez niego miejsc, w których produkowano amfetaminę) zostały wyczerpująco i przekonująco omówione w pisemnych motywach wyroku, zaś rozważania Sądu I instancji w tym zakresie podziela również Sąd odwoławczy (k. 93 – 97 uzasadnienia).

W tej sytuacji trudno uznać, że wyjaśnienia G. C. są, jak to sugerują skarżący, jedynie niewiarygodnymi, bezpodstawnymi pomówieniami przypisującymi innym oskarżonym sprawstwo niepopelnionych przez nich czynów, w celu osiągnięcia maksymalnych korzyści procesowych.

Uzupełniająco jedynie warto nadmienić, że wyjaśnienia G. C., są solidnie zakotwiczone w zgromadzonym w niniejszej sprawie materiale dowodowym i to w stopniu nie mniejszym niż ma to miejsce w innych, znanych Sądowi odwoławczemu z urzędu, sprawach, związanych z produkcją i obrotem środkami odurzającymi, w których przesłuchiwano osoby korzystające z przywilejów określonych w art. 60 § 3 i 4 k.k.

Wystarczy wskazać, że we wszystkich, wymienionych przez oskarżonego G. C., miejscach produkcji amfetaminy w latach 2004 – 2005, które oskarżony potrafił zlokalizować w terenie (tj. w miejscowościach C. i M. oraz w garażu oskarżonego S. M. w W.) ujawniono ślady świadczące w niewątpliwy sposób o tym, iż, w opisanych przez oskarżonego pomieszczeniach, znajdowały się linie produkcyjne (w tym reaktory) na których dokonywana była synteza tego narkotyku metodą L. – opisywana szczegółowo w wyjaśnieniach tegoż oskarżonego (opinia k. 409; opinie biegłych z zakresu chemii k. 4317 – 4323, 4372 – 4376). Biegli stanowczo stwierdzili, że nie ma takiej możliwości by tego typu ślady powstały bez syntezy amfetaminy metodą L., - inne substancje, (kleje, farby) nie dałyby tego typu śladów (k. 4373, k. 319).

W apelacjach nie przedstawiono żadnych skutecznych argumentów, które mogłyby podważyć wiarygodność czy miarodajność treści opinii w/w biegłych. Sąd I instancji słusznie wskazuje, że opinie te stanowią pełnowartościowe dowody, zasługujące na danie im wiary (str. 102). Dodatkowo - w kontekście zawartych w apelacjach obrońców, gołosłownych sugestii, co do możliwości zmanipulowania materiału dowodowego, obciążającego oskarżanych, przez organa ścigania - wypada wskazać, że próbki zawierające ślady zabezpieczone w 3 wskazanych przez oskarżonego G. C. pomieszczeniach, (świadczące o produkowaniu w nich amfetaminy), były badane, niezależnie od siebie, przez trzech biegłych – ekspertów z zakresu chemii. Próbki pobrane podczas oględzin szybu wentylacyjnego w W. przy ul. (...) z dnia 26 marca 2010 r. (k. 1309) zostały zbadane przez biegłą A. O. (1) (k. 1819), próbki pobrane w miejscowości C. i w garażu przy ul. (...) w dniu 23 marca 2010 r. zbadala biegła I. P. (3) (k. 1354, k. 1359), zaś próbki zabezpieczone w miejscowości M. w dniu 13 lipca 2005 r. k. 2426) zbadal biegły T. K. (k. 2499). Przy czym oględziny w/w miejsca były dokonywane, za każdym razem, przez ekipy śledcze o, w przeważającej części, odmiennym składzie osobowym, złożone z funkcjonariuszy CBS KGP w W. i KWP z/s w R. oraz z ekspertów Wydziału Fizykochemii KGP.

Mając na względzie powyższe uwagi należy stwierdzić, że wiarygodność wyjaśnień oskarżonego G. C., - co do faktu, iż we wszystkich trzech punktach, których lokalizacje udało mu się (po kilku latach od omawianych wydarzeń) określić, odbywała się produkcja amfetaminy, - jest niepodważalna.

Co więcej, odnośnie dwóch z tych miejsc, jego wyjaśnienia znalazły pełne potwierdzenie w zakresie dotyczącym czasu, w którym produkowano tam w/w środek.

Co do C. chodzi tu o okres kilku dni (około tygodni), wczesną wiosną, gdy odbywało się u teściów oskarżonego A. T. tzw. „świniobicie” i gdy, w ich budynku gospodarczym założono elektryczność (por. wyjaśnienia G. C. k. 237, k. 1117 z zeznaniami S. P. k. 2022 v – 2023 i I. P. k. 563v, 2020 – 2021).

Odnośnie produkcji amfetaminy w miejscowości M., to - jak wynika z zeznań M. K. i K. K. (1), oraz częściowo samego oskarżonego S. Ł. – działalność ta odbywała się wiosną 2005 r., do zatrzymania S. Ł. 13 lipca 2005 r. – co pozostaje w korelacji z datami wskazywanymi przez G. C..

Zeznania małżonków S. i I. P. i M. K. K. pozwalają przy tym, z całą stanowczością, wykluczyć, by produkcja amfetaminy, (której ślady chemiczne ujawniono w należących do nich budynkach gospodarczych), odbywała się w innym czasie – później lub wcześniej.

Z zeznań I. P. wynika, że w opisywanym przez nią okresie przyjeżdżał do nich zięć (oskarżony A. T.), wraz z kolegami o imieniu G. (oskarżony G. C.) oraz kolegą o imieniu W., którym był - rozpoznany przez nią na tablicy pogłądowej oskarżony - S. M. (k. 563 v, k. 2020v). Podobnie zeznał S. P., który mówił, że w tym czasie przyjeżdżał do nich A. T., ze znajomym – G. i innymi, spośród których rozpoznał na tablicy pogłądowej S. M.. Mężczyźni ci przyjeżdżali rano i

odjeżdżali wieczorem. Twierdzili, że produkują budy dla psów – ale nie wywozili żadnych zrobionych bud (k. 2023). Przywozili szereg urządzeń. Założyli tzw. „siłę” (2021, 2023). Świadczenie mieli wówczas wyższe rachunki za energię. Odczuwali też zapach („smród”), którego już później nie czuli (k. 564). Zeznania świadków wskazują też, że nikt inny w tym lub innym okresie czasu nie zajmował się jakkolwiek działalnością w należącym do nich, budynku gospodarczym.

Zestawienie treści powyższych dowodów, z wyjaśnieniami G. C. i po części z wyjaśnieniami oskarżonych A. T. i S. M., a także z wynikami oględzin w w/w pomieszczeniu gospodarczym i wnioskami zawartymi w opiniach biegłych z zakresu chemii, pozwala na jednoznaczne potwierdzenie trafności oceny Sądu I instancji, co do wiarygodności wyjaśnień G. C. dotyczących produkcji narkotyków w C. i co za tym idzie, trafności ustaleń faktycznych zaskarżonego wyroku wskazujących na sprawstwo m. in. A. T. i S. M..

Nie wymaga (wobec oczywistości w tym zakresie materiału dowodowego), szerszego omówienia kwestia wiarygodności wyjaśnień G. C., co do okoliczności produkcji amfetaminy w miejscowości M., z udziałem oskarżonego S. Ł., z tym, że (o czym była już mowa) postępowanie karne, dotyczące tego czynu zostało umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. (res iudicata).

Z kolei za wiarygodnością relacji G. C. odnośnie udziału S. M. w produkcji amfetaminy w garażu przy ul. (...) w W. przemawia okoliczność, że nie sposób przyjąć, przy uwzględnieniu zasad logiki i doświadczenia życiowego, aby właściciel posesji nie zdawał sobie sprawy z tego, że, w należącym do niego pomieszczeniu, odbywał się, zakrojony na wielką skalę, proces syntezy amfetaminy, wymagający (jak wynika z opinii biegłych), zainstalowania wyspecjalizowanej linii produkcyjnej, i zaangażowania większej ilości osób oraz pozostawiający po sobie charakterystyczny, nieprzyjemny, zapach. Na akceptację zasługuje w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji, który słusznie odrzucił sugestie S. M., iż G. C. sam przeprowadzał w jego garażu syntezę amfetaminy, pozostawiając ślady chemiczne zidentyfikowane przez biegłych, - co dodatkowo jest nieprawdopodobne, już choćby w świetle wyjaśnień samego S. M., że tylko kilka razy i tylko na kilka dni (w latach 2003 – 2005) G. C. pozostawał w jego domu, pilnując mu mieszkania (k. 3898).

Powyższe, (uzupełniające wywody Sądu I instancji), rozważenia, wskazują, że wiarygodność wyjaśnień G. C., odnośnie czynów popełnionych m. in. przez A. T., S. M., S. Ł. w miejscowościach C. i M. oraz w W. przy ul. (...), została w sposób jednoznaczny, pozytywnie zweryfikowana i potwierdzona przy pomocy innych dowodów – w tym zwłaszcza dowodów z opinii biegłych z zakresu chemii. Produkcja i wprowadzanie do obrotu amfetaminy jest, z istoty rzeczy, procesem złożonym, wymagającym koordynacji i współpracy wielu osób, w tym dostawców półproduktów i odbiorców gotowego towaru, co pozwala na stwierdzenie, iż wskazywanie przez G. C. szeregu osób uczestniczących w tym procederze, w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, (kierowanej w początkowym okresie, w latach 2003 – 2004, przez jedną z tych osób - K. C.) nie może być traktowane wyłącznie jako wytwór wyobraźni oskarżonego, czy tworzenie fikcji dla polepszenia swojej sytuacji procesowej.

W związku z tym, nawiązując do zarzutów podnoszonych we wszystkich wnoszonych apelacjach, iż G. C. składał fałszywe wyjaśnienia, gdyż zależało mu na skorzystaniu z rozwiązania zawartego w art. 60 § 3 k.k. należy ponownie podkreślić, że G. C., - przekazując szereg (jak wyżej wykazano prawdziwych) informacji na temat wielu realnie popełnionych, bardzo poważnych, przestępstw (produkcja amfetaminy w C., M. i W. m. in. przez A. T., S. M. i S. Ł.), i mając tym samym wystarczające podstawy do ubiegania się o przywileje z art. 60 k.k. - nie miał żadnego interesu w tym, by przekazywać organom ścigania dalsze, tym razem nieprawdziwe, (i tym samym obarczone ryzykiem zdemaskowania) informacje fałszywie obciążające pozostałych oskarżonych (K. C., J. O., J. J., I. M., J. M., D. M.).

Zasadne przyznanie waloru wiarygodności wyjaśnieniom G. C. uprawniało Sąd I instancji do odrzucenia dowodów przeciwnych, którymi w niniejszej sprawie są, w zasadzie tylko wyjaśnienia pozostałych oskarżonych. Sama natomiast okoliczność, że wszyscy oskarżeni nie przyznają się do winy, składając wyjaśnienia sprzeczne z relacjami G. C., nie stwarzają, wbrew oczekiwaniom skarżących, podstawy do przyjęcia, iż w sprawie wystąpiła sytuacja, wskazująca na konieczność odrzucenia wyjaśnień G. C. lub też zastosowania reguły z art. 5 § 2 k.p.k.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że apelacje obrońców oskarżonych nie wykazały aby ocena wyjaśnień oskarżonego G. C., dokonana przez Sąd I instancji, przekraczała granice określone w art. 7 k.p.k.

Przekonanie Sądu orzekającego pozostaje tak długo pod ochroną art. 7 k.p.k. dopóki nie zostanie wykazane, że zaskarżone orzeczenie zostało oparte, bądź na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź też ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny z zasadami prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego.

We wniesionych apelacjach nie wykazano by, poza zasięgiem analizy Sądu I instancji, pozostały istotne dla rozstrzygnięcia dowody lub by ocena zebranych dowodów była niezgodna z faktami, wiedzą, logiką i doświadczeniem życiowym. Uznać zatem należy, że stanowisko Sądu I instancji w zakresie oceny ujawnionych dowodów, w tym szczególnie, co do oceny wiarygodności wyjaśnień oskarżonego G. C., nie zostało skutecznie zakwestionowane i pozostaje pod ochroną reguły wyrażonej w art. 7 k.p.k.

Rozpoznając apelacje obrońców oskarżonych w zakresie pozostałych zarzutów i argumentów których nie omówiono w powyższych, ogólnych rozważaniach, stwierdzić należy, że również w tej mierze nie zasługują one na aprobatę.

Nietrafne okazały się zarzuty - sformułowane w pkt II petitum apelacji obrońcy oskarżonego K. C. - obrazy art. 4 k.p.k., 167 k.p.k., 9 k.p.k., 366 § 1 k.p.k. i 193 § 1 k.p.k., dotyczące nieprzeprowadzenia na wniosek (pkt II 1), albo też z urzędu (pkt II 2), 3), 4)) szeregu dowodów, które miałyby (w ocenie skarżącego) przyczynić się do zbadania okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego. Zarzuty te i przytoczone na ich poparcie argumenty - odnoszące się do nieprzesłuchania Z. N. i T. B., oraz funkcjonariusza CBS prowadzącego czynności w C., niedołączenia do sprawy opinii psychologicznych wydanych w innych sprawach, nieprzeprowadzenia dowodu z opinii zakładu specjalistycznego, dotyczącej czasu po jakim utleniają się związki chemiczne, świadczące o produkcji amfetaminy, niezwrócenia się o dokumentację dotyczącą leczenia psychiatrycznego oskarżonego G. C., nieprzesłuchania funkcjonariusza Policji, który w początkowej fazie postępowania przesłuchiwał w/w oskarżonego oraz niedopuszczenia z urzędu opinii biegłego psychologa – mają czysto deklaratoryjny charakter, skoro obrońca K. C., w toku wielomiesięcznego procesu, nie dostrzegł potrzeby przeprowadzenia w/w dowodów, i albo nie złożył stosownego wniosku (zarzut II pkt 2, 3, 4), albo też, złożył wnioski dowodowe w schyłkowym etapie postępowania pierwszoinstancyjnego (zarzut z pkt II 1) nie precyzując zarazem, w sposób zrozumiały, okoliczności, które mają być udowodnione („na okoliczność dalszego badania wiarygodności G. C.” k. 4378) oraz, jak słusznie przyjął Sąd I instancji, zmierzając w sposób oczywisty do przedłużenia postępowania (k. 4379).

Nadto skarżący nie wykazał, w ramach środka odwoławczego, że przeprowadzenie dowodów określonych w pkt II 1), 2), 3), 4) apelacji mogło mieć jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Przekonanie Sądu I instancji, o braku znaczenia dowodów wskazanych przez obrońcę K. C., znalazło gruntowne uzasadnienie w wynikach czynności przeprowadzonych w postępowaniu odwoławczym w trybie art. 452 § 2 k.p.k. Opinie biegłych psychologów wydane w innych sprawach, w których oskarżony G. C. występował w charakterze świadka, nie dawały (jak wykazano wyżej) jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż G. C. tak jak sugerował obrońca K. C. ma skłonności do konfabulacji i fantazjowania (k. 4379). Przeciwnie, opinie te wskazywały, że relacje G. C. spełniając kryteria psychologicznej wiarygodności, że G. C. nie ma skłonności do konfabulacji, ani stanów obniżających zdolność do spostrzegania, zapamiętywania i odtwarzania faktów.

Treść powyższych opinii, w powiązaniu z wnioskami biegłych psychiatrów badających G. C. w niniejszej sprawie, dodatkowo świadczą o bezzasadności zarzutów skarżącego, dotyczących niedopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego psychologa, jak też, niezwrócenia się o nadesłanie dokumentacji z Przychodni Zdrowia Psychicznego w S., - tym bardziej, że dokumenty te miały odnieść się jedynie do dwukrotnych konsultacji G. C., w latach 2004 – 2006, na którą to okoliczność przesłuchana została na rozprawie osoba przeprowadzająca w/w konsultacje - lekarz psychiatra R. C. (k. 4376). Na bezpodstawność zarzutu dotyczącego nieprzesłuchania Z. N. i T. B. wskazują, obok racji przemawiających za oddaleniem wniosku dowodowego w tym zakresie przez Sąd I instancji (k. 4379), -

dotychczasowe wyniki postępowania karnego skierowanego przeciwko w/w osobom w oparciu o obciążające zeznania G. C.. Z. N. został prawomocnie skazany za przestępstwo z art. 53 ust. 1 i 2 ustawy o narkomanii na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, zaś wobec T. B. sprawę uchylono do ponownego rozpoznania, z uwagi na istnienie obiektywnych wątpliwości co do właściwego rozpoznania w/w oskarżonego przez G. C., nie kwestionując jednak subiektywnego przekonania G. C., o prawidłowości tegoż rozpoznania (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w. W. z 21 października 2012 r. k. 5366 – 67 i jego uzasadnienie k. 5372).

Sąd I instancji trafnie uznał, że jakiegokolwiek znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy nie mają okoliczności, które obrońca K. C. zamierzał wykazać za pomocą dowodu z opinii zakładu specjalistycznego, dotyczącego ustalenia czasu utleniania się związków chemicznych, których ślady zabezpieczono w trakcie śledztwa.

W ocenie biegłych z zakresu chemii, których opinie nie są przez skarżącego kwestionowane, wynika bowiem jednoznacznie, że na podstawie śladów chemicznych można stwierdzić, iż w danym pomieszczeniu była produkowana amfetamina lecz nie można ustalić kiedy to miało miejsce – czy są to ślady np. sprzed kilku, czy sprzed kilkunastu lat (k. 7, k. 4373 – 4374, k. 4319). Biegli wskazują, że tego typu ślady utrzymują się przez okres co najmniej 5 lat – co koresponduje z wyjaśnieniami G. C., który produkcję amfetaminy w miejscowościach C. i w W. lokalizuje w roku 2004, zaś chemiczne ślady tej produkcji ujawniono w lutym 2010 r. (k. 558, 579).

Nadmienić należy, że biegli, badający ślady chemiczne substancji świadczących o produkcji amfetaminy, nie mieli żadnych wątpliwości, co do sposobu zabezpieczenia nadesłanych im próbek i co do treści protokołu oględzin w czasie których zebrano te próbki (k. 4373). Próbki były dostarczane w oznakowanych fiolkach, zamkniętych w bezpiecznych kopertach, opatrzonych unikalnym numerem – materiał pochodził więc, zgodnie z protokołem oględzin, z miejsca, w którym był pobierany (k. 4319).

Również, przesłuchana w trybie art. 452 § 2 k.p.k., funkcjonariuszka policji, która sporządziła protokół oględzin pomieszczeń gospodarczych w miejscowości C. – E. B. (1), potwierdziła, że ślady zapachowe były wkładane do szklanych próbek i oznaczone metryczką, a następnie zapakowywane do jednej bezpiecznej koperty. Podkreśliła, że słoje (zawierający, jak się później okazało, resztki amfetaminy), został znaleziony w w/w pomieszczeniu w obecności osób wskazanych w protokole – tj. łącznie 2 funkcjonariuszy policji, technika kryminalistyki KSP i eksperta z Wydziału Fizykochemii KGP (k. 5376 w zw. z k. 558). Świadek E. B. przyznała, że czynność oględzin w/w pomieszczenia rozpoczęto wcześniej niż czynność przeszukiwania całej posesji, - co zresztą wynika z porównania treści protokołów w/w w czynności. Wszelako brak jest postaw do uznania, że powyższe uchybienie wpłynęło w sposób negatywny na wartość i wiarygodność dowodów zabezpieczonych w trakcie powyższych czynności, tym bardziej że właścicielka posesji, jak zeznała E. B., była obecna w trakcie przeszukania oraz została poinformowana o prawie uczestniczenia w oględzinach (k. 5376). Przy tym, wbrew oczekiwaniom skarżącego, nie ujawniły się sprzeczności pomiędzy zeznaniami I. P. (1), która stwierdziła, że nie wie czy policjanci w czasie oględzin brali jakieś próbki i że mówili jej, iż nic nie znaleźli, a zeznaniami świadka E. B., która po prostu nie pamięta, czy mówiła, że nic nie znaleziono (k. 4286 v. k. 5376).

Bezzasadny jest zarzut skarżącego, dotyczący nieprzesłuchania funkcjonariusza policji, który w początkowej fazie postępowania przesłuchiwał G. C., na okoliczność ustalenia, czy w zamian za złożenie wyjaśnień miał on otrzymać jakiegokolwiek korzyści procesowe i czy weryfikowano w jakikolwiek sposób jego wyjaśnienia (pkt I 3) apelacji). Procedura karna nie wyklucza bowiem możliwości poinformowania osoby przesłuchiwanej, o istnieniu rozwiązań zawartych w art. 60 § 3 i nast. k.k., zaś fakt weryfikacji wyjaśnień G. C., chociażby poprzez eksperymenty procesowe, przesłuchania i oględziny wskazanych przez niego miejsc, wynika w sposób oczywisty z akt śledztwa prowadzonego w przedmiotowej sprawie.

Nieprzekonująca jest również treść zarzutu z pkt III 5) apelacji, dotycząca pominięcia przez Sąd zasady określonej w art. 5 § 2 k.p.k., w sytuacji gdy (zdaniem skarżącego), zebrane w sprawie dowody nie potwierdziły, nawet pośrednio, czynów zarzucanych K. C. polegających na kierowaniu zorganizowaną grupą przestępczą, zajmującą się wytwarzaniem substancji odurzających i ich obrotem. Jest bowiem oczywistym, że proces potwierdzania dowodu z wyjaśnień G.

C. nie może być postrzegany w sposób cząstkowy, odnoszący się do wybranych przestępstw, w zakresie działania tylko jednego ze współsprawców, lecz winien opierać się, tak jak tego dokonał Sąd I instancji, na głębokiej analizie całokształtu zebranych dowodów, we wzajemnym ich powiązaniu w zakresie wszystkich przestępstw rozpatrywanych w niniejszej sprawie.

W tym kontekście po raz kolejny należy przypomnieć, że skoro wyjaśnienia G. C. zostały, w sposób jednoznaczny, pozytywnie zweryfikowane przy pomocy innych dowodów w odniesieniu do przestępstw zarzucanych S. M., A. T. i S. Ł., a jednocześnie (jak wykazał Sąd I instancji) nie ma przesłanek przemawiających za tym, że G. C. miał interes w fałszywym pomówieniu K. C., to brak jest podstaw do uznania, że jego wyjaśnienia - w których szczegółowo i konsekwentnie opisuje on rolę i działalność K. C. w ramach zorganizowanej grupy przestępczej - są niewiarygodne, natomiast sam fakt, iż oskarżony K. C. nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych mu czynów nie uzasadnia zastosowania wobec tegoż oskarżonego reguły zawartej w art. 5 § 2 k.p.k.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu z pkt II 6) apelacji, dotyczącego naruszenia zasad rządzących oceną materiału dowodowego, należy nadmienić, że aktualne pozostają w tej mierze rozważania zawarte we wstępnej części niniejszego uzasadnienia, wskazujące, iż Sąd I instancji nie naruszył, również w odniesieniu do sprawstwa K. C., reguł określonych w art. 7 i 410 k.p.k.

Nietrafne są w tym zakresie w szczególności sugestie, jakoby Sąd I instancji nieprawidłowo ocenił wyjaśnienia G. C. dotyczące K. C., ponieważ, jak wywodzi skarżący, z wyjaśnień C. ma wynikać, iż nie miał on bezpośredniej o udziale C. w inkryminowanych czynach, ale wiedzę na ten temat posiadał od S. M., który z kolei zaprzecza wersji podawanej przez C. (k. str. 10 apelacji).

Zarysowane powyżej dywagacje skarżącego, odwołujące się do wyjaśnień G. C., rozmiągają się bowiem, w zasadniczej części, z rzeczywistą treścią tychże wyjaśnień. K. C., jak trafnie ustalił Sąd I instancji, kierował zorganizowaną grupą przestępczą w okresie od zimy 2003 r. do jesieni 2004 r., - odbywał spotkania z członkami grupy, wyznaczał podział pracy, określał ilość przerabianego (...), wskazywał kto miał odbierać amfetaminę oraz decydował o wynagrodzeniu i podziale zysków, zaś osoby wchodzące w skład grupy wykonywały jego polecenia. (...) o wiodącej roli K. C. w w/w grupie przestępczej G. C. nie czerpał wyłącznie od innych osób, w tym od S. M.. Działo się tak tylko w początkowym okresie funkcjonowania grupy, związanym z produkcją amfetaminy w miejscowości K.. Później G. C. osobiście spotykał się z K. C., który zlecił mu podjęcie produkcji amfetaminy w miejscowości C. i zapewnił dostawę 20 l (...) (k. 26 – 26v). Z kolei w przypadku produkcji amfetaminy w garażu S. M. G. C. odbierał wynagrodzenie bezpośrednio od K. C. w jego mieszkaniu – 50 dolarów za 1 l przerobionego (...) (k. 29v). Następnie, po zlikwidowaniu w/w wytwórni amfetaminy, G. C. spotykał się z C. i (...) (J. J.) na S. w celu uzgodnienia zasad dalszej produkcji amfetaminy (k. 30).

G. C. uczestniczył w, organizowanych przez K. C., spotkaniach członków grupy przestępczej w hotelu (...) w W. – w czasie których K. C. wyznaczył podział pracy, rozdzielał funkcje, rozliczał podwładnych z wykonanej pracy (k. 341).

Analiza powyższych, jak wykazano wcześniej, wiarygodnych, relacji K. C. w sposób oczywisty wskazuje na bezskuteczność zarzutu, że oskarżony ten swoją wiedzę na temat roli K. C. w zorganizowanej grupie przestępczej uzyskał w sposób pośredni, a tym samym pozwala na stanowcze stwierdzenie, iż wyjaśnienia oskarżonego G. C. stanowią pełnowartościowy dowód, wskazujący na sprawstwo i winę oskarżonego K. C. w zakresie przestępstw zarzucanych mu w akcie oskarżenia.

Odnośnie zarzutu dotyczącego rzekomego zbagatelizowania przez Sąd I instancji zeznań świadków K. i K. M. (3) należy wskazać, że Sąd ten w sposób prawidłowy ocenił zeznania tychże świadków, trafnie uznając, iż w żaden sposób nie podważają one wiarygodności relacji G. C. (str. 102 – 103 uzasadnienia). Przy tym wypada nadmienić, że z zeznań tych świadków, wbrew oczekiwaniu skarżącego, nie wynika, iż oskarżony G. C. mógł, pod nieobecność i bez wiedzy S. M. i jego rodziny, zainstalować w jego garażu linię produkcyjną na której była wytwarzana amfetamina, ani też by G. C. mógł mieć jakies szczególne powody, by fałszywie pomawiać S. M. o popełnienie poważnych przestępstw. Jako niemiarodajny, trzeba natomiast ocenić, wskazany przez K. M. okres samotnego pobytu G. C. w ich domu – nie mogło

być to kilka tygodni, skoro, zarówno K. M. (3), jak i sam oskarżony S. M., mówią w tym przypadku o kilku dniach (k. 4023, 2025, k. 3898).

Za gołosłowny, zwłaszcza w świetle treści opinii psychologicznych ujawnionych w postępowaniu odwoławczym, uznać należy zarzut nieuwzględnienia zeznań świadków P. B. i M. B. obciążonych przez G. C. w innej sprawie sprawstwa czynu z art. 148 k.k., którzy, w ocenie skarżącego, zeznawali na istotne okoliczności, dotyczące stanu psychicznego i uzależnienia alkoholowego G. C..

Wbrew twierdzeniom skarżącego (zarzut z pkt II 7) Sąd I instancji prawidłowo, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 7 k.p.k., ocenił dowody w zakresie zarzutu sformułowanego wobec K. C. w pkt V aktu oskarżenia, trafnie uznając, że wyjaśnienia oskarżonego na temat okoliczności w jakich torba z kokainą znalazła się w dniu 23 lutego 2010 r. w jego domu, są zupełnie nielogiczne (str. 100 uzasadnienia).

Na bezzasadność zarzutu sformułowanego w pkt II 6) apelacji wskazują wszystkie, wymienione w dotychczasowych rozważaniach, argumenty odnoszące się do rzekomej obrazy art. 424 k.p.k., jak też do prawidłowości ocen i ustaleń Sądu I instancji. Zaskoczenie budzi jedynie okoliczność, że skarżący, w ramach postawionego w pkt II 6) apelacji zarzutu, dotyczącego naruszenia zasad konstruowania uzasadnienia wyroku, w rzeczywistości zarzucił Sądowi wadliwość postępowania dowodowego, mającą się rzekomo przejawiać w niedopuszczeniu szeregu dowodów – w tym z przesłuchania świadków (m.in. I. P. (1)) i z opinii zakładu specjalistycznego. Do nietrafności tego rodzaju zastrzeżeń, odniesiono się w rozważaniach poświęconych zarzutom z pkt II 1), 2), 3), 4) przedmiotowej apelacji, przy tym, czego nie dostrzegł skarżący, dowód z przesłuchania świadka I. P., został przez Sąd I instancji przeprowadzony (k. 4323 w zw. z k. 4284).

Podsumowując, w przeprowadzonym przez Sąd I instancji postępowaniu dowodowym, jak i w ocenie ujawnionych dowodów, Sąd odwoławczy nie stwierdził obrazy przepisów ustawy karno – procesowej, w tym przepisów wymienionych w pkt II apelacji obrońcy K. C., zaś całokształt ujawnionego materiału dowodowego i okoliczności sprawy, stanowił wystarczającą podstawę do poczynienia przez Sąd I instancji prawidłowych ustaleń co do czynów przypisanych K. C. w zaskarżonym wyroku – co, tym samym, wskazuje na bezzasadność (postawionego w pkt III apelacji) zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia.

Powyższej konstatacji nie zmienia fakt, że ustalenia te zostały skorygowane w ramach wyroku Sądu odwoławczego, w zakresie czynu z pkt III a/o, odnośnie ilości substancji psychotropowej wytwarzanej w garażu S. M.. Konieczność zmiany wyroku w tym zakresie, nie była bowiem skutkiem stwierdzenia wadliwości sądowej oceny wiarygodności materiału dowodowego obciążającego oskarżonego K. C., lecz wynika z, odmiennego i korzystniejszego dla tegoż oskarżonego, zinterpretowania orientacyjnych danych liczbowych, przedstawionych w wyjaśnieniach oskarżonego G. C..

Wszystkie dotychczasowe uwagi Sądu odwoławczego pozostają aktualne na gruncie rozważań odnoszących się do zarzutów zawartych w apelacji obrońcy S. M. i D. M.. To właśnie w tej apelacji wskazano, o czym była już mowa, na okoliczności przemawiające za koniecznością zmiany zaskarżonego wyroku, co do czynów z pkt III, XV i XXX a/o, poprzez korektę ilości wymienionych tam substancji psychotropowych. Oskarżony G. C. określił w swych wyjaśnieniach, jedynie w przybliżeniu, że w garażu na posesji S. M. w W. – od marca do marca do późnego lata 2004 r. wyprodukowano nie mniej niż kilkadziesiąt kilogramów amfetaminy „może nawet ponad sto” (k. 29). W jego ocenie doszło wówczas do przerobienia co najmniej 100 litrów (...) z czego „wyszło co najmniej, szacując ostrożnie 60 do 70 kg amfetaminy” (k. 86). G. C. konsekwentnie wskazywał, że przerobiono wówczas ponad 100 l (...), oceniając, że powstało z tego „około” 100 kg amfetaminy (k. 215v, k. 239). Jest rzeczą oczywistą, że oskarżony G. C. nie był w stanie – z uwagi na znaczny wpływ czasu od omawianych wydarzeń i naturalny proces stopniowego zapomnienia szczegółów – określić precyzyjnie, jaką ilość amfetaminy wyprodukowano w garażu S. M. - tym bardziej, że ważeniem gotowego produktu zajmowały się inne osoby. Wszelako podawane przez niego szacunkowe wartości, oparte o wiedzę dotyczącą ilości przerobionego prekursora (...), odpowiadają kryteriom obiektywnej wiarygodności.

Powinnością Sądu I instancji było w takim przypadku poczynienie ustaleń na podstawie najniższego orientacyjnego pułapu, wskazywanego w wyjaśnieniach G. C. (tj. 60 kg amfetaminy), a nie powielanie w tym zakresie wartości określonej w akcie oskarżenia (około 100 kg amfetaminy). Powyższe uchybienie Sądu I instancji, skonwalidowane w

postępowaniu odwoławczym, nie stanowi natomiast uzasadnionej podstawy, do zakwestionowania (tak jak to czyni skarżący w dwóch pierwszych zarzutach wyartykułowanych w petitum apelacji), prawidłowości i trafności, dokonanej przez ten Sąd, oceny wyjaśnień oskarżonego G. C., jako dowodu wiarygodnego i przydatnego dla poczynienia kompletnych ustaleń faktycznych, w zakresie czynów przypisanych D. M. i S. M. w pkt VII a, XXV a, VII b, c, d oraz XXV b, c, d, e komparycji wyroku. Stawiane temu wyrokowi w omawianej apelacji zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego – tj. art. 4, 7, 167, 366 § 1, 410 i 424 § 1 k.p.k. są, jak to wykazano we wcześniejszych rozważaniach, w całej rozciągłości bezzasadne. W rzeczywistości, wbrew twierdzeniom skarżącego, G. C., w sposób precyzyjny i wyczerpujący, opisał na czym polegało uczestnictwo oskarżonych S. M. i D. M. w zorganizowanej grupie przestępczej, kierowanej początkowo przez K. C. i jaka była rola każdego z nich w działalności przestępczej prowadzonej przez tę grupę. Przy tym, o czym była już mowa przy omawianiu apelacji obrońcy K. C., szczegółowe informacje na temat mechanizmów funkcjonowania w/w grupy, nie były czerpane przez G. C., jak to ujmuje skarżący „z opowieści”, ale były, w przeważającej części, wynikiem bezpośredniej obserwacji działalności osób wchodzących w skład tejże grupy. Wystarczy wspomnieć, że G. C. wspólnie z D. M. (ps. (...)) S. M., uczestniczyli w spotkaniach organizacyjnych w hotelu (...), w czasie których K. C. rozdzielał funkcje, wyznaczał ilość przerobionego (...) i rozliczał pozostałych członków grupy z wykonanej pracy (k. 341).

Odnosnie zarzutu rzekomego naruszenia przez Sąd przepisów art. 167 k.p.k. i 366 § 1 k.p.k., poprzez niedopuszczenie wydanych w innych sprawach opinii biegłych dotyczących stanu psychicznego G. C. raz odstąpienie od przeprowadzenia badań psychologicznych, Sąd odwoławczy wypowiedział się wyczerpująco, w ramach wstępnych rozważań dotyczących wszystkich apelacji, jak i rozważań poświęconych apelacji obrońcy K. C.. Swoje stanowisko w tym zakresie Sąd odwoławczy podtrzymuje również na gruncie zarzutów sformułowanych w apelacji obrońcy S. M. i D. M..

Zarzuty postawione zaskarżonemu wyrokowi w w/w apelacji nie zasługują na akceptację, podobnie jak cała argumentacja przytoczona na ich poparcie w uzasadnieniu tego środka odwoławczego. Apelacja ta nie może być zatem uznana za skuteczną. Skarżący ogranicza się w niej jedynie do polemiki z prawidłowymi ocenami Sądu I instancji i odnosi się do okoliczności, które Sąd ten szczegółowo rozważył i omówił w pisemnych motywach wyroku. Przywołane przez skarżącego argumenty nie podważyły w żaden sposób ocen Sądu I instancji, które wywiedziono z całokształtu dowodów i poczyniono zgodnie z regułami art. 7 k.p.k.

Warto jedynie nadmienić, że skarżący, powołując się na ukształtowane w orzecznictwie kryteria oceny wiarygodności dowodu z pomówieniami, usiłuje - w sposób zupełnie oderwany do materiału dowodowego przedmiotowej sprawy - wykazać iż dowód z wyjaśnień

G. C. w żadnej mierze nie spełnia tych kryteriów. W szczególności nie można uznać, jak chce skarżący, że pozostali oskarżeni nie potwierdzili żadnych informacji uzyskanych od G. C.. Wystarczy tutaj wskazać na potwierdzenie przez oskarżonego S. Ł., iż wspólnie z G. C. produkował amfetaminę (k. 3997), potwierdzenie przez S. M. i A. T., że w pewnym okresie, wspólnie z G. C., przyjechali do C., czy też potwierdzenie przez J. M., że istotnie przyjechał do miejscowości K., gdzie wspólnie z C. zakładał instalację elektryczną w garażu swojego znajomego. Wbrew twierdzeniom obrońcy S. M. (jak to wyczerpująco wskazał Sąd I instancji i uzupełniająco Sąd odwoławczy) istnieje szereg wiarygodnych dowodów potwierdzających wersję G. C., przy tym zwłaszcza wobec oskarżonego

S. M. wymowa tych dowodów, we wzajemnym ich powiązaniu, jest tak przygniatająca, że w żadnym przypadku nie można mówić o wadliwości ocen i przekonania Sądu I instancji co do sprawstwa i winy tegoż oskarżonego w zakresie przypisanych mu w wyroku czynów.

Sąd I instancji wyczerpująco uzasadnił dlaczego oskarżony G. C., dopiero po pewnym czasie zdecydował się złożyć relacje obciążające innych sprawców, współdziałających z nim w popełnianiu przestępstw, a deklarowana

przez w/w oskarżonego motywacja takiej postawy, znalazła uwiarygodnienie we wnioskach zawartych w opiniach psychologicznych załączonych do akt sprawy (str. 92 – 93 uzasadnienia, k. 5218 – 5253).

Dlatego za bezskuteczne uznać należy zastrzeżenia skarżącego dotyczące powyższej kwestii, podobnie jak jego argumenty kwestionujące wiarygodność G. C. w związku ze skorzystaniem przez niego z przywilejów gwarantowanych w art. 60 § 3 k.k.

Wbrew oczekiwaniom skarżącego, okoliczność, że G. C., jedynie orientacyjnie, określał ilość amfetaminy wyprodukowanej w roku 2004 w garażu S. M., podając szacunkowo wartości od 60 – do ok. 100 kg, nie może, (o czym była już mowa) stanowić podstawy do uznania, iż jego wyjaśnienia są wewnątrznie sprzeczne i to w stopniu dyskwalifikującym ich wiarygodność.

Nie przekonują argumenty skarżącego, dotyczące nieświadomości domowników tj. K. M. (2) i K. M. (3), co do faktu wyprodukowania w garażu znajdującym się na ich posesji (...) kg amfetaminy oraz faktu, iż w produkcji tej uczestniczył oskarżony D. M. (1). Jest bowiem oczywistym, że kompletna konspiracja faktu, iż w danym miejscu odbywa się produkcja substancji psychotropowych jest podstawową zasadą funkcjonowania grup przestępczych zajmujących się tym procederem. Nie ulega zatem wątpliwości, że S. M. starał się nie dopuścić do wiedzy na ten temat również członków najbliższej rodziny. Nie był też, co jest oczywistym, zainteresowany by inne osoby, (w tym z najbliższego otoczenia), orientowały się kto, w związku z tą produkcją, przebywa w jego garażu.

Niezależnie od obiekcji skarżącego, dotyczących niewiedzy dzieci S. M., co do istnienia w garażu ich ojca linii produkcyjnej, na której wytwarzano amfetaminę oraz co do składu osobowego grupy zajmującej się tym procederem, powtórzyć należy, że sam fakt produkowania amfetaminy w tym miejscu jest - w świetle dowodów z oględzin i z opinii biegłych z zakresu chemii,- niepodważalny.

Nadmienić też wypada, że również w przypadku innych pomieszczeń gdzie ujawniono ślady chemiczne świadczące o produkcji amfetaminy (w C. i M.), właściciele tych pomieszczeń nie zorientowali się, jaki rodzaj działalności był w nich prowadzony (J.S. P., M. K. K.). Bez znaczenia jest w tym kontekście, podnoszona przez skarżącego okoliczność, że świadkowie I. i S. P. (3) nie potwierdzili faktu produkcji narkotyków na terenie ich posesji, skoro, o czym powiedziano na wstępie, potwierdzili oni szereg faktów, wskazujących na wiarygodność wyjaśnień G. C. w tym zakresie. Chodzi tu zwłaszcza o fakt wykonywania, bliżej nieokreślonej działalności we wnętrzu położonego tam budynku gospodarczego przez grupę mężczyzn, w skład której wchodził: G. C., A. T. i S. M., i związane z tym fakty przywożenia „ciężarów” do tego pomieszczenia (k. 2020v), zainstalowania tzw. „siły” (k. 2021), zwiększenia poboru energii elektrycznej (k. 563v) oraz pojawienia się w tym czasie intensywnego zapachu (k. 564). Co istotne, świadkowie dopuszczają możliwość, że był tam wówczas jeszcze inny, obok wcześniej wymienionych, mężczyzna (k. 2022v, k. 563v). Nie budzi przy tym zastrzeżenia, przywołany przez skarżącego fakt, że świadkowie I. S. P., po upływie przeszło 6 lat od omawianych wydarzeń, nie rozpoznali na tablicach poglądowych wizerunku tego mężczyzny, którym był (zgodnie z relacją G. C.), oskarżony D. M..

Okoliczność, że zgodnie z zeznaniami świadków, oskarżeni oświadczyli im, iż będą w w/w budynku gospodarczym produkować budy dla psów, znalazła potwierdzenie w wyjaśnieniach G. C., z których wynika, że w ten właśnie sposób sprawcy mieli maskować charakter swojej rzeczywistej, przestępczej działalności.

Warto zwrócić uwagę, że oskarżeni A. T. i S. M. podają, odmienne od deklarowanych wobec świadków I. S. P. (a zarazem wzajemne, niespójne) przyczyny swoich przyjazdów do C.. Wyjazdy te miały być ich zdaniem związane albo z robieniem tzw. ”wykończeniówki” w stolarni w C., albo też z zakupem drewna od teścia A. T. tj. od S. P.. Tymczasem S. P. stanowczo stwierdził, że nigdy nie sprzedawał nikomu drewna (k. 2023).

Bezskuteczny jest argument skarżącego dotyczący braku bieżącej wody w C.. Biegli stwierdzili bowiem, że wyprodukowanie amfetaminy w takich warunkach było możliwe, a nadto, co warto podkreślić, potwierdzili, że

ślady zabezpieczone w w/w budynku gospodarczym świadczą w sposób niewątpliwy, iż produkowana była w nim amfetamina.

W tym stanie rzeczy uznać należy, że wszystkie zarzuty zawarte w apelacji obrońcy oskarżonych S. M. i D. M., są bezzasadne i, tym samym, nie mogą skutkować uwzględnieniem wniosków apelacyjnych o uniewinnienie tych oskarżonych lub o uchylenie zaskarżonego wyroku. Natomiast okoliczności wskazane w uzasadnieniu teże apelacji przyczyniły się do zmiany wyroku w zakresie czynów zarzucanych w/w oskarżonym w pkt XV i XXX a/o.

Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego J. O. (1) stwierdzić należy, że zdecydowana większość argumentów podnoszonych przez skarżącego została rozważona w części niniejszego uzasadnienia dotyczącej wspólnych zarzutów wszystkich obrońców, jak też przy okazji szczegółowej analizy apelacji obrońców K. C., S. M. i D. M.. Apelacja ta kwestionuje bowiem - w oparciu o art. 410 k.p.k. i art. 92 k.p.k. (pokrywający się, co do zasady, na gruncie orzeczenia będącego wyrokiem, z art. 410 k.p.k.) oraz art. 4, 7 i 5 § 2 k.p.k. i 424 k.p.k. - sądową ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym szczególnie, dowodu z wyjaśnień G. C. oraz poczynione na tej podstawie ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku. Dlatego też, wobec potwierdzenia w toku kontroli odwoławczej, trafności stanowiska Sądu I instancji w powyższym zakresie, brak jest podstaw do uznania zarzutów sformułowanych w w/w apelacji obrońcy J. O. za zasadne.

Również bowiem w odniesieniu do czynów zarzucanych oskarżonemu J. O. w pkt XVII i XVIII aktu oskarżenia, popełnionych wspólnie z innymi oskarżonymi objętymi niniejszym postępowaniem, Sąd I instancji przeprowadził prawidłową analizę całokształtu zebranego materiału dowodowego oraz dokonał jego obiektywnej oceny, zgodnej z wymogami art. 7 k.p.k., co pozwoliło na poczynienie kompletnych, zgodnych z rzeczywistością i wolnych od błędów, ustaleń faktycznych, wskazujących jednoznacznie na sprawstwo i winę tegoż oskarżonego, a swoje stanowisko w tym zakresie należy uzasadnił, stosownie do reguł określonych w art. 424 k.p.k.

Dodatkowo trzeba jeszcze raz podkreślić, że okoliczność, iż Sąd zasadnie nadał walor wiarygodności określonej grupie dowodów, w tym dowodowi z wyjaśnienia G. C., a innej grupie dowodów, w tym wyjaśnieniom J. O. i pozostałym oskarżonych, wiarygodności odmówił, nie oznacza, że dowody te pominął, (art. 410 k.p.k. i 92 k.p.k.), lub, że przekroczył na gruncie oceny swobodnej wyznaczone przez art. 7 k.p.k. albo też, że zachodzi konieczność sięgnięcia po rozwiązanie określone w art. 5 § 2 k.p.k.

Nie ma racji skarżący podnosząc, że w sprawie brak jest jednoznacznych, niepodważalnych, dowodów na to, iż J. O. był członkiem zorganizowanej grupy przestępczej lub by produkował amfetaminę w miejscowości K., oraz, że Sąd I instancji nie wskazał w uzasadnieniu orzeczenia jakie dowody zadecydowały o wydaniu wyroku skazującego oskarżonego J. O..

Skarżący bezzasadnie bagatelizuje w ten sposób, podstawowy dowód obciążający oskarżonego J. O., w postaci, wyczerpujących, i znajdujących (o czym była już mowa), szerokie wsparcie w innych wiarygodnych dowodach, wyjaśnień G. C.. Jak wynika z uzasadnienia wyroku, Sąd I instancji poddał wyjaśnienia G. C. rzetelnej i szczegółowej ocenie, - zgodnej z zasadami logiki wiedzy i doświadczenia życiowego, - słusznie przyjmując, że zasługują one na wiarę, również w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia kwestii winy oskarżonego J. O., co do obu zarzucanych mu czynów.

Za wyraźną nadinterpretację materiału dowodowego uznać należy argument skarżącego, że G. C. nie rozpoznał w sposób zdecydowany i niewątpliwy J. O., że nie był pewien i że rzekomo twierdził, iż osoba która produkowała amfetaminę była jedynie podobna do J. O.. W rzeczywistości, jak odnotowano w protokole okazania J. O. przez tzw. lustro fenickie, G. C., wśród okazanych mu 4 osób, rozpoznał J. O., wskazując, iż jest to A. ps. (...), o którym mówił w swoich wyjaśnieniach, oraz stwierdzając, iż jest „całkowicie pewien” swego rozpoznania (k. 1880).

Co do wywodów skarżącego, dotyczących poszlakowego charakteru procesu wobec J. O., wypada przypomnieć, iż o „poszlakach” lub o „sprawie poszlakowej” mówi się tylko wtedy, gdy nie ma w sprawie środków dowodowych bezpośrednich – np. w wypadku braku naocznych świadków przestępstwa. Z chwilą gdy dysponuje się relacjami

naoczny świadek, albo tak jak w niniejszej sprawie, wyjaśnieniom współsprawcy przestępstwa, to odpada potrzeba konstruowania dowodu opartego na poszlakach.

Nie dzieląc argumentów i zarzutów przedstawionych w apelacji obrońcy oskarżonego J. O., Sąd Apelacyjny uznał, iż jest ona w całej rozciągłości bezzasadna. Nie zasługuje też na uwzględnienie wniesione łącznie z apelacją zażalenie, o którym mowa w art. 626 § 3 k.p.k. Stwierdzić bowiem należy, że, wbrew zastrzeżeniom skarżącego, Sąd I instancji w sposób właściwy określił wysokość wynagrodzenia, zasądzonego na rzecz obrońcy J. O. za obronę oskarżonego z urzędu, ustalając je na poziomie stawki minimalnej, przewidzianej w § 19 pkt 1) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).

W ocenie Sądu odwoławczego, w sprawie przedmiotowej, nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków obrońcy z urzędu J. O., nie był ponadprzeciętny, zaś aktywność tego obrońcy, w wykonywaniu obowiązków w toku postępowania sądowego nie przekroczyła granic zwykłej staranności. W związku z tym nie ma podstaw do uwzględnienia jego zażalenia oraz wniosku o podwyższenie wynagrodzenia, określonego w wyroku Sądu I instancji, ponad stawkę wyższą niż stawka minimalna.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego J. J. (1), stwierdzić należy, że całkowicie bezzasadny okazał się podniesiony tam zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, będącego wynikiem obrazy przepisów postępowania, a sprowadzający się, w istocie, do zakwestionowania stanowiska Sądu I instancji, w zakresie przyjęcia za podstawę ustaleń wyjaśnień G. C.. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być bowiem słuszny jedynie wtedy, gdy zasadności ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd z okoliczności ujawnionych na rozprawie, nie odpowiada regułom logicznego rozumowania. Zarzut tego rodzaju nie może (tak jak w omawianej apelacji) sprowadzać się wyłącznie do samej polemiki z ustaleniami, lecz musi wskazywać jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd, oceniając zebrany materiał dowodowy. Istnienie, jedynie teoretycznej, możliwości przeciwstawienia ustaleniom Sądu odmiennego stanowiska nie może prowadzić do wniosku o popełnieniu przez ten Sąd błędu w ustaleniach faktycznych.

W nawiązaniu do powyższych uwag należy stwierdzić, że podniesiony w apelacji obrońcy J. J. zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie zasługuje na aprobatę, gdyż ogranicza się jedynie do lansowania własnych, polemicznych poglądów, przeciwstawnych sądowej ocenie dowodów. Jednocześnie trzeba podkreślić, że w ramach kontroli odwoławczej nie

stwierdzono błędów logicznych lub faktycznych w przeprowadzonej przez Sąd I instancji ocenie materiału dowodowego wskazującego na sprawstwo i winę J. O..

Wykazując, w przekonujący i nie przekraczający granic oceny swobodnej, sposób, że wyjaśnienia G. C. są również w tym zakresie wiarygodne i że mogą tym samym stanowić podstawę dla ustaleń faktycznych, odnoszących się do czynów przypisanych oskarżonemu J. J., Sąd I instancji konsekwentnie odrzucił przeciwstawne im wyjaśnienia J. J.. Dodatkowo Sąd ten trafnie ocenił, że wyjaśnienia J. J. przedstawiają okoliczności nielogiczne i sprzeczne z doświadczeniem życiowym i że J. J. nie potrafił wytłumaczyć dlaczego G. C. miałby go fałszywie pomawiać o popełnienie przestępstw (str. 100).

Chybione są zastrzeżenia skarżącego dotyczące nieprzeprowadzenia przez Sąd I instancji dowodów wnioskowanych na rozprawie przez oskarżonego J. J. i jego obrońcę. Skarżący nie wykazał, że oddalenie wniosków dowodowych w tym zakresie, mogło mieć jakiegokolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy. Nadto kontrola instancyjna sposobu procedowania, w kwestii omawianych wniosków dowodowych, wskazuje, że Sąd I instancji zasadnie wnioski te oddalił w oparciu o art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. i stanowisko swoje należycie w tej mierze uzasadnił (k. 4140).

W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności zarzutów obrońcy J. J. i przytoczonej na ich poparcie argumentacji jest oczywistym, że na uwzględnienie nie zasługują wnioski apelacyjne o uniewinnieniu tego oskarżonego lub o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania.

Odnosnie apelacji obrońcy A. T. (1) Sąd odwoławczy, nie podzielił zarzutów i argumentów skarżącego, przy czym w znacznej mierze należy się tu odwołać do, powyżej zaprezentowanych, rozważań dotyczących dokonanej przez Sąd I instancji, oceny wyjaśnień G. C.. W szczególności trzeba się zgodzić ze stanowiskiem Sądu I instancji, że brak jest okoliczności, które podważałyby wiarygodność wyjaśnień G. C. – w tym wyjaśnień obciążających oskarżonego A. T.. Tego rodzaju okoliczności nie zostały również przedstawione w apelacji obrońcy w/w oskarżonego.

Relacje G. C., w odniesieniu do A. T. są na tyle szczegółowe, a zarazem konsekwentne, że jedynym racjonalnym wytłumaczeniem treści tych relacji jest ich zgodność z rzeczywistością. Dodatkowo - jak to wykazano w rozważaniach wstępnych niniejszego uzasadnienia oraz w części rozważań poświęconej S. M. i D. M. - właśnie w odniesieniu do czynu, polegającego na wytwarzaniu amfetaminy w miejscowości C. w marcu 2004 r. przez A. T. i inne osoby, wyjaśnienia G. C. znajdują tak silne wsparcie w przedstawionym materiale dowodowym, że poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne nie mogą być, w realiach niniejszej sprawy, podważone przez jakąkolwiek inną wersję wydarzeń.

Przypomnieć należy, że fakt produkcji amfetaminy w budynku gospodarczym należącym do małż. I. S. P. został, w sposób niepodważalny, potwierdzony wynikami oględzin i opiniami biegłych. Natomiast analiza dowodów osobowych, w postaci zeznań małż. P. w powiązaniu z wyjaśnieniami oskarżonych A. T., S. M. oraz G. C., pozwala na niewątpliwe stwierdzenie,

że produkcja ta była związana z pobytem w/w grupy mężczyzn w pomieszczeniu, w którym zabezpieczono ślady chemiczne procesu syntezy amfetaminy. Inne hipotetyczne wersje wydarzeń w miejscowości C. musiałyby się rysować jako zupełnie nieprawdopodobne, nierzeczywiste i niemożliwe do zweryfikowania w oparciu o, (jak twierdzi skarżący-wiarygodne), dowody z zeznań małż. I. S. P.. Lansowana przez obrońcę wersja, zakładająca całkowitą niewiarygodność G. C., pociągałaby za sobą konieczność przyjęcia alternatywnych, zupełnie oderwanych od materiału dowodowego i sprzecznych ze zdrowym rozsądkiem hipotez. Przykładowo - że to G. C., sam lub z innymi nieustalonymi osobami, produkował amfetaminę w pomieszczeniu teścia A. T., przy czym małż. I. S. P. nie zauważyli faktu pobytu tejże grupy na terenie swojej posesji, a G. C. ujawniając fakt w/w produkcji obciążył tym inne (niewinne) osoby, w tym A. T.. Albo też że inna, nieznaną, grupa przestępcza produkowała, w niezauważalny dla małż. P. sposób, amfetaminę w ich pomieszczeniach gospodarczych, przy czym G. C. posiadał wiedzę na ten temat i fałszywie obciążył sprawstwem samego siebie, oraz A. T. i innych oskarżonych.

Nie ulega wątpliwości, że tego rodzaju, absurdalne, hipotezy nie mogą podważyć jedynej racjonalnej wersji wydarzeń w miejscowości C., rysującej się na tle wyjaśnień G. C., powiązanych z innymi wspierającymi je dowodami (wyniki oględzin, opinie biegłych, zeznania małż. I. S. P., po części wyjaśnienia oskarżonych A. T. i S. M.). Wymowa dowodów, stanowiących podstawę ustaleń faktycznych dotyczących A. T., jest tak bezwzględnie przytłaczająca, że nie można skutecznie zarzucić Sądowi, iż, w toku procesu nastąpiło tego rodzaju naruszenie przepisów postępowania, które mogłoby mieć na jakikolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia sprawy i na kształt poczynionych w niej ustaleń faktycznych – co przesądza o bezpodstawności zarzutów sformułowanych w petitum omawianej apelacji tj. obraży art. 170, 4, 5 § 2, 7, 410 k.p.k. oraz błędu w ustaleniach faktycznych.

Niezależnie od tego kontrola odwoławcza nie potwierdziła istnienia uchybienia, stanowiącego obrazę art. 170 k.p.k., polegającego (zdaniem skarżącego) na bezzasadnym oddaleniu wniosku o przeprowadzenie opinii biegłego w celu ustalenia, czy oskarżeni mogli wyprodukować w warunkach jakie panowały w miejscowości C., w określonym składzie osobowym i czasie (36 godzin) – 12 kg amfetaminy (k. 4350).

Sąd I instancji trafnie przyjął w tym przypadku, że okoliczności wskazane we wniosku były objęte opiniami złożonymi w sprawie przez biegłych z zakresu chemii I. P. i A. O., i że brak jest w związku z tym, określonych w art. 201 k.p.k., podstaw do powoływania w tym zakresie kolejnego biegłego z zakresu chemii.

Analiza treści opinii w/w biegłych, w tym zwłaszcza szczegółowych wyczerpujących opinii ustnych złożonych na rozprawie, przekonuje, że biegli dopuszczają możliwość wyprodukowania amfetaminy o wadze rzędu kilkunastu kg w czasie 20 – 30 godzin właśnie w tego rodzaju warunkach jakie panowały w C. (np. bez idealnych warunków laboratoryjnych, bez bieżącej wody), uzależniając w tym przypadku ilość produktu finalnego od wielkości lub też ilości odpowiedniego szkła laboratoryjnego (k. 4374 – 4375, 4321).

Przy czym, wniosek dowodowy obrońcy A. T., podobnie jak zarzut sformułowany w pkt a) apelacji, opiera się na błędnych założeniach, że oskarżony G. C. podawał nieprawdopodobne i sprzeczne z wiedzą naukową dane, dotyczące produkcji amfetaminy w C., co miałyby zdyskwalifikować wiarygodność jego wyjaśnień. Tymczasem jak powiedziano, sam fakt produkcji amfetaminy w C. jest niepodważalny, zaś wyjaśnienia oskarżonego G. C. wskazują na doskonałą znajomość, zarówno samego procesu produkcji amfetaminy jak i realiów związanych z lokalizacją tej produkcji w miejscowości C..

Wątpliwości skarżącego wzięły się w tym przypadku, jak się zdaje, z pewnej nadinterpretacji treści wyjaśnień G. C.. W wyjaśnieniach tych G. C. mówił bowiem wielokrotnie o produkcji amfetaminy w miejscowości C., trwającej tydzień do półtora tygodnia (k. 1116, 214v) – co zresztą w pełni koresponduje z okresami pobytu oskarżonych w C. podanymi przez małż. I. S. P.. W jednej ze swych relacji G. C. mówił też o „przeciętnym” procesie produkcji amfetaminy trwającym półtorej doby (36 godzin) – k. 26v. Nigdzie jednak G. C. nie wyjaśnia by w pomieszczeniach gospodarczych w C. produkowano w rzeczywistości amfetaminę tylko przez 36 godzin. Przeciwnie – G. C. wskazuje na problemy przedłużające proces produkcyjny, przy czym z jego wyjaśnień wynika, że sam uczestniczył tam tylko w części przeprowadzanych przez sprawców czynności, (jeden cykl), natomiast ilość wyprodukowanej amfetaminy określa na podstawie konsekwentnie podawanej ilości użytego prekursora (...) 20 litrów (26v, 214v).

Bezasadne są argumenty skarżącego, kwestionujące ocenę dowodów dokonaną przez Sąd, odnoszące się do zarzutów obrazy art. 4, 5 i 410 k.p.k. Skarżący błędnie odczytuje w tym przypadku treść motywów wyroku Sądu I instancji, który miałby rzekomo odmówić wiarygodność zeznaniom małż. I. S. P.. W rzeczywistości Sąd nie tylko daje wiarę zeznaniom tych osób, ale też uznaje je za istotny dowód uzupełniający, pozostałe dowody obciążające w tym dowód z wyjaśnień G. C.. Przy czym trudno uznać, jak chce skarżący, że świadkowie I. S. P. potwierdzają wersję A. T. – np. T. nie wspominał w wyjaśnieniach o produkcji bud dla psów – zaś świadkowie zeznawali, że tego rodzaju działalność miała być tam, (według sprawców) prowadzona.

Z kolei oskarżony twierdzi, że mogło być w C. kupowane drewno dla S. M., któremu to faktowi zaprzecza S. P..

Nietrafny jest też zarzut apelacji, kwestionujący ustalenie wyroku dotyczące udziału A. T. w grupie przestępczej.

W niniejszej sprawie, co w świetle zebranych dowodów nie budzi wątpliwości, grupa przestępcza zbudowana była w strukturę produkującą amfetaminę metodą L. – instalującą linie produkcyjne, zapewniającą komponenty potrzebne do jej produkcji, wytwarzającą amfetaminę i zapewniającą jej odbiór. Poszczególni członkowie grupy musieli mieć świadomość udziału w zorganizowanej produkcji, uświadamiając sobie przynależność innych członków do tej struktury i znając przypisany im podział ról. W ramach tego podziału, rola A. T. była niezwykle istotna – udział w bezpośredniej produkcji narkotyku i przygotowanie pomieszczenia w którym produkcja była wykonywana.

Powyższe wskazuje na oczywistą bezzasadność zarzutu dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych. Odrzucając zatem wszystkie zarzuty omawianej apelacji Sąd odwoławczy uznał, iż nie zasługują na uwzględnienie wnioski apelacyjne o uniewinnieniu oskarżonego A. T. lub o uchylenie wyroku do ponownego rozpoznania.

Po części zasadna okazała się apelacja obrońcy oskarżonego S. Ł. (1), który trafnie podniósł zarzut obrazy art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. Lektura pisemnych motywów wyroku (str. 118) wskazuje bowiem, że Sąd I instancji nie dostrzegł, iż w sprawie zachodzi negatywna przesłanka procesowa w

postaci res iudicata. Sąd ten błędnie przyjął, że zakres czynów przypisanych S. Ł. w prawomocnym wyroku Sądu Okręgowego w R. z dnia 14 czerwca 2006 r. sygn. akt II K 81/06 (k. 2183 – 2184) nie pozwala przyjąć, iż zachodzi

tożsamość miejsca i czasu popełnienia czynów objętych tamtym postępowaniem z czynami zarzucanymi S. Ł., w pkt XXIII i XXV aktu oskarżenia w przedmiotowej sprawie tj. dotyczącymi udziału S. Ł. w miesiącu kwietnia 2005 r. m. in. w miejscowości M., w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu amfetaminy (art. 258 § 1 k.k.) oraz wytworzenia w kwietniu 2005 r. wspólnie m. in. z G. C. w miejscowości M. 14 kg amfetaminy (art. 53 ust. 2 ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i 64 § 1 k.k.).

Tymczasem z treści w/w wyroku Sądu Okręgowego w. R. w sposób jednoznaczny wynika, że S. Ł. w pkt II tegoż wyroku został skazany za czyn popełniony w okresie nie później niż od maja 2005 r., w miejscowości M., polegający nie tylko (jak to napisał Sąd w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku k. 118) na „usiłowaniu” wytworzenia amfetaminy ale i na wytworzeniu w tym okresie znacznych ilości amfetaminy. Przy tym, w ustaleniach faktycznych zaprezentowanych w uzasadnieniu w/w wyroku, Sąd Okręgowy w. R. wskazuje wyraźnie, że S. Ł. została przypisana produkcja amfetaminy obejmująca cały okres funkcjonowania linii produkcyjnej w budynkach należących do małż. M. K. K. w miejscowości M.. Niezależnie zatem od tego, czy w opisie czynu przypisanego S. Ł. posłużono się określeniem czasowym „nie później niż od maja 2005 r.”, tak jak w wyroku Sądu Okręgowego w. R., czy też posłużono się określeniem „w kwietniu 2005 r.” tak jak w akcie oskarżenia w niniejszej sprawie, stwierdzić należy, że chodzi tu o ten sam czyn, tej samej osoby, w rozumieniu art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. – co stanowi ujemną przesłankę procesową obligującą Sąd do umorzenia postępowania na każdym etapie sprawy.

Jest też oczywistym, zwłaszcza jeżeli uwzględni się treść wyjaśnień G. C., że czyn polegający na produkcji amfetaminy w miejscowości M. w kwietniu 2005 r. (XXV a/o) oraz czyn polegający na produkcji amfetaminy w okolicach W. w drugiej połowie kwietnia 2005 (pkt XXIV), zostały popełnione w ramach funkcjonowania tej samej zorganizowanej grupy przestępczej za udział w której S. Ł. został skazany w pkt 1 w/w wyroku Sądu Okręgowego w. R.. Udział w tejże samej grupie przestępczej zarzucono S. Ł. w pkt XXIII a/o w niniejszej sprawie. Zatem również w odniesieniu do czynu z art. 258 § 1 k.k. zarzucanego S. Ł. w pkt XXIII a/o zachodzi przesłanka procesowa określona w art. 17 § 1 pkt 7 k.k.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok w zakresie czynów przypisanych S. Ł. w pkt XVIII a) (dot. pkt XXIII a/o) i pkt XVIII c) (dot. pkt XXV a/o) i na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowanie umorzył. Z uwagi natomiast na bliski związek czasowy i podmiotowo – przedmiotowy pomiędzy czynami związanymi z produkcją narkotyków w miejscowości M., za które S. Ł. został skazany w/w wyroku Sądu Okręgowego w. R. na karę 5 lat pozbawienia wolności, z czynem przypisanym oskarżonemu w pkt XVIII b) wyroku (zarzut z XXIV a/o), polegającym na produkcji amfetaminy, w bliżej nieokreślonej miejscowości w okolicach W., Sąd Apelacyjny obniżył karę pozbawienia wolności za ten czyn do 3 lat oraz obniżył karę grzywny do 150 stawek dziennych.

Nie zasługuje jednak na uwzględnienie zawarty w apelacji wniosek o uniewinnienie S. Ł. od popełnienia powyższego czynu. Ustalenia faktyczne w zakresie tego czynu zostały bowiem oparte o wiarygodne i szczegółowe wyjaśnienia G. C., które, jak to już wielokrotnie wskazywano, stanowią pełnowartościowy materiał dowodowy. Ocena Sądu I instancji w tym zakresie nie została podważona argumentami przytoczonymi przez skarżącego. Okoliczność, że G. C. mógł niezbyt precyzyjnie wskazać datę rozpoczęcia produkcji amfetaminy w M., jest w pełni uzasadniona nieuchronnym osłabieniem pamięci, związanym z upływem czasu i w żadnym stopniu nie wzdusza wiarygodności jego relacji, co do epizodu dotyczącego produkcji amfetaminy w okolicach W.. Istotne jest bowiem to, że wyjaśnienia w których G. C. opisuje czyn, polegający na produkcji amfetaminy w miejscowości M. zostały w całej rozciągłości potwierdzone innymi dowodami (ogłędziny, opinie biegłych, zeznania świadków), a także, co do zasad, potwierdzone przez samego oskarżonego S. Ł.. Trudno zatem wskazać (nie czyni tego również apelujący) na jakąkolwiek przyczynę dla której G. C. miałby pomawiać S. Ł. - tym razem fałszywie - o popełnienie kolejnego, (zmyślnego) przestępstwa, w okolicach W..

Na uwzględnienie nie zasługuje apelacja wniesiona przez obrońcę
J. M. (1).

Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu z pkt 1 apelacji, że Sąd I instancji błędnie ustalił, iż oskarżony J. M. działał w zorganizowanej grupie przestępczej w sytuacji, gdy (zdaniem skarżącego), wyjaśnienia

G. C. na których opiera się to ustalenie nie stanowią dowodu pełnowartościowego, gdyż nie były złożone spontanicznie, bezinteresownie, a nadto są sprzeczne w wymiarze zewnętrznym i wewnętrznym. Kwestią zasadniczą jest tu rozstrzygnięcie czy wyjaśnienia G. C. są rzeczywiście – jak chce tego skarżący - dowodem ułomnym, niewystarczającym do czynienia ustaleń odnośnie czynu przypisanego oskarżonemu J. M..

W związku z tym stwierdzić należy, że w omawianej apelacji skarżący nie przedstawił dostatecznie przekonujących argumentów, które pozwalałyby zdyskredytować wartość dowodową wyjaśnień G. C.. Wszystkie dotychczasowe uwagi i rozważania Sądu Apelacyjnego, dotyczące trafności dokonanej przez Sąd I instancji pozytywnej oceny dowodu z wyjaśnień G. C., zachowują swoją aktualność, również co do oceny tej części w/w wyjaśnień, która obciąża oskarżonego J. M..

Sąd I instancji także w tym zakresie poddał wyjaśnienia G. C. wnikliwej analizie oraz ocenił je obiektywnie, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, w kontekście całokształtu dowodów i okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia. Ocena powyższa uprawniała Sąd do odrzucenia wiarygodności wyjaśnień J. M. i do poczynienia, prawidłowych i wolnych od błędu ustaleń dotyczących jego sprawstwa i winy. Należy podzielić przy tym stanowisko Sądu I instancji, że wyjaśnienia J. M. są zmienne i niekonsekwentne co odbiera im przymiot wiarygodności (str. 101). Dotyczy to m. in. początkowego zaprzeczania pobytowi, wspólnie z G. C., w miejscowości K. (k. 740). Dodać jedynie należy, czego zdaje się nie dostrzegać skarżący, powołując się na pełną wiarygodność wyjaśnień J. M., że właśnie w tych wyjaśnieniach przedstawione są takie okoliczności, które w zdecydowany sposób wspierają wiarygodność wyjaśnień G. C..

Otóż J. M. podkreślił m. in fakt używania pseudonimu (...) i fakt używania przez D. M. pseudonimu (...) (k. 739). Najistotniejsze jest jednak to, że oskarżony potwierdził, przytoczone przez G. C. okoliczności związane z wyjazdami do miejscowości K., gdzie J. M. miał kolegę. Pomagał wówczas G. C. posprzątać garaż, który miał być wynajęty, oraz założyć w nim światło (k. 3907).

W tym stanie rzeczy za bezzasadne uznać należy wszystkie argumenty skarżącego za pomocą których usiłuje on, w sposób sprzeczny z wyjaśnieniami J. M., podważyć wiarygodność wyjaśnień G. C., powołując się m. in. na okoliczność, iż oskarżony ten nie potrafił trafnie wskazać miejsca pobytu w K., że lokalizacja nie została potwierdzona przez świadków Z. P. i S. Ś. oraz, że G. C. jako elektryk nie musiał korzystać z pomocy

J. M. przy instalowaniu elektryczności. Wszystkie te, spiętrzone przez skarżącego pozorne wątpliwości, mają li tylko polemiczny charakter nie wzruszając, w jakimkolwiek zakresie, prawidłowych ocen Sądu

I instancji. Oczywistym też jest, że wobec deklaracji J. M. o wspólnych pobytach z G. C. w miejscowości K., za trafne uznać należy stanowisko Sądu, iż zeznania Z. P. i S. Ś. nie wnoszą nic istotnego do sprawy, a krytykę tego poglądu zawartą w pkt 2) apelacji uznać trzeba za chybioną.

Bezzasadnym argumentem jest też sugestia, iż G. C. odmiennie przedstawił fakty, które miały miejsce po jego zatruciu się amfetaminą. Raz C. wyjaśniał, że wówczas został odwieziony do S. przez J. M. i A. (...), a innym razem, (zdaniem skarżącego odmiennie), że sam odjechał pociągiem. W swoim wywodzie skarżący zdaje się nie dostrzegać tego, że G. C. relacjonował w swych wyjaśnieniach dwa odrębne przypadki zatrucia amfetaminą związane z produkcją w M. (k. 1119). Jeden z nich zakończony odwiezieniem przez A. (...) (czyli J. M.) samochodem do S. (k. 215). Drugi związany z noclegiem na dworcu kolejowym i powrotem pociągiem do domu w S. (k. 1119).

Za bezskuteczny uznać należy zarzut „alternatywny”, odnoszący się do rzekomej obrazy art. 259 k.k. poprzez jego niezastosowanie podczas gdy, (zdaniem skarżącego), ustalenia faktyczne wyroku wskazują, iż J. M. nie powinien podlegać karze za czyn z art. 258 k.k. albowiem dobrowolnie odstąpił od udziału w zorganizowanej grupie przestępczej i zapobiegł popełnieniu przestępstwa w postaci wytwarzania amfetaminy. Powyższy tok rozumowania nie może być zaakceptowany przede wszystkim z tego powodu, iż nie znajduje potwierdzenia w jakimkolwiek dowodzie - o zapobieganiu produkcji amfetaminy nie mówi, ani G. C., ani sam oskarżony J. M.. Z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych i z dowodów składających się na podstawę tych ustaleń, nie wynika, wbrew oczekiwaniom skarżącego, że J.

M. czynił jakiegokolwiek starania aby zapobiegać przestępstwom popełnianym przez zorganizowaną grupę przestępczą kierowaną początkowo przez K. C..

Przesłanka bezkarności, określona w art. 259 k.k., jest spełniona tylko wtedy gdy sprawca dobrowolnie odstąpił od udziału w grupie i, albo ujawnił okoliczności popełnionego czynu (co nie wchodzi w grę w niniejszym przypadku) albo też zapobiegał popełnieniu zamierzonego przestępstwa.

Sąd I instancji wskazał w ramach stanu faktycznego wyroku, na czym polegał udział J. M. w zorganizowanej grupie przestępczej i jaki był poziom jego świadomości w tym zakresie (str. 9).

Bezsporny jest również, wynikający z wyjaśnień G. C., fakt, że J. M. zrezygnował z uczestnictwa w w/w grupie przestępczej (k. 457, 501v). Jest też oczywistym, że osoba rezygnująca z udziału w grupie przestępczej, tym samym, rezygnuje z czynności wykonywanych na rzecz tej grupy i nie wykonuje poleceń otrzymywanych od osób stojących wyżej w hierarchii tejże grupy. Fakt, że oskarżony J. M. ostatecznie nie wykonał polecenia K. C., dotyczącego wyszukania i przygotowania miejsca służącego do produkcji amfetaminy, nie może być zatem utożsamiony z sytuacją, o której mowa w art. 259 k.k., polegającą na zapobieganiu planowanemu przestępstwom.

W tej sytuacji, wobec nietrafności wszystkich przytoczonych w apelacjach zarzutów (do zarzutu 3 odnoszą się uwagi zawarte w rozważaniach wstępnych) i argumentów podniesionych na ich poparcie, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków apelacyjnych o uniewinnieniu oskarżonego bądź o uchylenie sprawy do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się do apelacji obrońcy oskarżonego I. M. (1) w zakresie zarzutu z pkt 1) (obraży art. 7 k.p.k.) po raz kolejny należy podkreślić, że sądowa ocena dowodu z zeznań oskarżonego G. C. nie przekroczyła granic oceny swobodnej. Sąd I instancji wyjaśnienia G. C. poddał gruntownej analizie i ocenie, zarówno co do ich treści jak i w korelacji z innymi dowodami, wskazując, które dowody je potwierdzają.

Słusznie Sąd I instancji powołuje się w tym przypadku na konsekwencję, stanowczość, a zarazem szczegółowość relacji G. C., który ujawnił w toku przesłuchań, w sposób wyczerpujący, okoliczności własnych działań przestępczych, ich przedmiot i rozmiar, jednocześnie wskazując osoby z nim współdziałające.

Sąd I instancji dostrzegł pewne odmienności w wyjaśnieniach G. C., odnośnie poziomu świadomości oskarżonego I. M. co do charakteru przedmiotów, które były u niego

przechowywane, słusznie uznając, że różnice te nie przemawiają za całkowitą niewiarygodnością relacji G. C.. Nie przekraczając granic oceny swobodnej, Sąd ten trafnie przyjął (opierając się na tłumaczeniach i sprostowaniach G. C.), że oskarżony G. C. próbował początkowo minimalizować rolę I. M. w przestępczym procederze – chciał odsunąć go od tego zdarzenia i pomniejszyć jego sprawstwo z uwagi na fakt, iż I. M. nie brał udziału w innych działaniach grupy przestępczej, a konieczność przechowywania szkła laboratoryjnego budziła jego niechęć (str. 99 uzasadnienia).

Powyzsza postawa G. C., świadczy dodatkowo o tym, że nie dążył on do tendencyjnego, bezkrytycznego, obciążania I. M., a jego wyjaśnienia w odniesieniu do tegoż współoskarżonego cechowała wyjątkowa ostrożność.

Z tego względu zarzut obraży art. 7 k.p.k., sformułowany w pkt 1) apelacji, uznać należało za bezzasadny, zaś skarżący nie przytoczył żadnych skutecznych argumentów, które mogłyby podważyć stanowisko Sądu I instancji, w zakresie oceny wiarygodności wyjaśnień G. C., co do czynu przypisanego I. M..

Ekspozowane przez skarżącego rozbieżności w wyjaśnieniach G. C., dotyczące konfiguracji osobowej grupy, która zawoziła i odbierała przyrządy laboratoryjne od I. M. mają w rzeczywistości pozorny, nieistotny, charakter i są uzasadnione naturalnym procesem zapominania związanym ze znacznym upływem czasu od omawianych wydarzeń. Bezskuteczne są też argumenty odnoszące się do stanu psychicznego oskarżonego G. C. w omawianym okresie, który (jak to wykazano we wcześniejszych rozważaniach) nie miał żadnego wpływu na zdolność rejestrowania, zapamiętywania i relacjonowania faktów. Z kolei bezprzedmiotowy, wobec uzupełnienia postępowania dowodowego

w postępowaniu odwoławczym, stał się zarzut dotyczący niezwrócenia się przez Sąd I instancji o opinie psychologiczne dotyczące (jak to określił skarżący) „wiarygodności” G. C. (pkt 3 apelacji).

Nieporozumieniem jest sformułowany w pkt 2 apelacji, zarzut naruszenia prawa do obrony określonego w art. 6 k.p.k. poprzez nieokreślenie w opisie czynu dokładnej daty jego popełnienia. Art. 6 k.p.k. przewiduje prawo do obrony w sensie formalnym, rozumiane jako prawo do korzystania z pomocy obrońcy, oraz w sensie materialnym, rozumiane jako prawo do przeciwstawiania się tezie oskarżenia – np. poprzez składanie wniosków dowodowych, czy wykazywanie sprzeczności lub nielogiczności dowodów obciążających oskarżonego. Oskarżony I. M. miał w toku procesu nieograniczoną możliwość podejmowania tego rodzaju działań, zmierzających do wykazania swej niewinności. Korzystał też bez ograniczeń z pomocy obrońcy. Zarzut naruszenia prawa do obrony uznać zatem należy za bezzasadny.

Z uwagi na charakter wiarygodnych relacji G. C., odnoszących się do wydarzeń sprzed wielu lat, niemożliwym było ustalenie precyzyjnej daty zakończenia przestępczych działań oskarżonego I. M..

W zaskarżonym wyroku, posłużono się dopuszczalnym określeniem „do bliżej nieustalonego dnia wiosny 2005 r.” (pkt XXVI a/o w zw. z pkt XX wyroku). Tak ustalona data znajduje miarodajne oparcie w wyjaśnieniach G. C., a sposób jej sformułowania w zaskarżonym wyroku nie może być w żadnym wypadku utożsamiany z obrazą art. 6 k.p.k. G. C. wyjaśnił, że w początkowych wyjaśnieniach pomylił rok (2004 zamiast 2005), a pomyłka była spowodowana upływem czasu (k. 2396). Przy tym nie ulega wątpliwości, że chodziło tutaj o 2005 r. gdyż właśnie w tym roku ujawniono fakt produkcji amfetaminy w M., która to produkcja rozpoczęła się wg G. C. bezpośrednio po przechowywaniu przyrządów u I. M.. Sprzęt ten wywieziono od I. M. w miesiącach marzec – kwiecień (k. 240).

Podsumowując, ustalenie zaskarżonego wyroku, iż I. M. przechowywał w/w sprzęt do wiosny 2005 r. jest wolne od błędu. Tak ustalona data wyklucza z kolei możliwość uznania, że w momencie przedstawienia I. M. zarzutu, dotyczącego popełnienia czynu z art. 54 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, polegającego na przechowywaniu przyrządów przeznaczonych do wytwarzania substancji psychotropowych – tj. w dniu 19 lutym 2010 r. - upłynął już 5 letni okres przedawnienia karalności tego rodzaju czynów (k. 755). Stosowanie do art. 102 k.k. okres karalności tego przestępstwa, z uwagi na wszczęcie postępowania przeciwko I. M. przed upływem 5 letniego okresu przedawnienia, ustanie po upływie kolejnych pięciu lat. Żadnego natomiast wpływu na kwestie określenia okresu przedawnienia czynu przypisanego I. M. nie ma fakt, że w postanowieniu w przedstawienu zarzutów z 19 lutego 2010 r. omyłkowo (w oparciu o początkowo nieprecyzyjne umiejscowienie przez G. C. daty tego czynu w latach 2003 – 2004 zamiast 2004 – 2005) określono datę czynu jako bliżej nieustalony dzień „wiosny 2004” co zresztą sprostowano w dalszym toku postępowania przygotowawczego, stawiając I. M. 27 października 2010 r. zarzut, w którym posłużono się poprawnym, zgodnym ze stanem faktycznym, sformułowaniem - bliżej nieustalony dzień „wiosny 2005 r.”.

Z tego względu również zarzut z pkt 4) apelacji obrońcy

I. M., podobnie jak pozostałe zarzuty, uznać należało za bezpodstawny, a tym samym wnioski apelacyjne o uniewinnienie oskarżonego lub umorzenie postępowania albo też o uchylenie wyroku, za oczywiście bezzasadne.

Nie uszło uwadze Sądu Apelacyjnego, że w aktach sprawy znajdują się pisma oskarżonych S. M., K. C., S. Ł., D. M., J. J., nazwane apelacjami. W świetle art. 446 § 1 k.p.k. nie mogą one wywołać żadnych skutków w zakresie zgłoszonych w nich zarzutów przeciwko wyrokowi Sądu I instancji. Należy dodać, że kwestionując zaskarżony wyrok, oskarżeni nie przedstawili żadnych istotnych argumentów, które nie byłyby zawarte w apelacjach ich obrońców. Zatem w odniesieniu do treści w/w pism zachowując aktualności uwagi Sądu odwoławczego zawarte we wcześniejszych rozważaniach.

Korygując zaskarżony wyrok co do czynów z pkt Ic, VIIc, XXVc, w zakresie ustalonych przez Sąd I instancji ilości substancji psychotropowych (ze 100 kg do 60 kg) Sąd Apelacyjny uznał za słuszne obniżyć wymierzone za te czyny kary pozbawienia wolności do 6 lat, zaś kary grzywny do 200 stawek. Zmiana wyroku w tej części doprowadziła

do orzeczenia nowych kar łącznych wobec K. C., S. M. i D. M., które zostały ukształtowane, analogicznie jak w zaskarżonym wyroku, tj. na zasadzie asperacji.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Apelacyjny orzekł jak na wstępie.